



# Czasopismo Straży Granicznej

WYCHODZI TRZY RAZY W MIESIĄCU

## Wychowanie i szkolenie strażnika

Naczelną podstawą w szkoleniu żołnierza jest jego wychowanie. Dowódca oddziału jest jednocześnie wychowawcą i te dwa zagadnienia są tak ściśle związane z sobą, że niepodobna je traktować osobno. Zły wychowawca nie może być dobrym dowódcą i odwrotnie. Zauważamy nieraz, że przełożony mając wszelkie warunki na dobrego dowódcę, t. j. będąc znakomicie wyszkolony, zdyscyplinowany, posiadając należyłą wiedzę do sprawowania swej funkcji, chęć do pracy, umiłowanie zawodu, nie może podjąć wyszkoleniu bo u jego podkomendnych znajdziemy wiele braków, co nas zadziwi. Dany przełożony, kiedy z nim porozmawiamy bliżej, nie będzie wiedział jak tę przyczynę wytłomaczyć, chociaż przyzna, że z wyników swej pracy nie jest zadowolony, będzie narzekał na brak zmysłu orientacyjnego u podkomendnych, brak u nich należytej inteligencji lub zainteresowania przedmiotem szkolenia. Wtedy trzeba przypatrzeć się, jak ten dowódca szkoli, a przekonamy się, że mało jest znać przedmiot szkolenia, trzeba umieć go podać w takiej formie, aby był dla wszystkich słuchających zrozumiały i żeby interesował. Swego czasu na łamach „Czat” poruszyłem kwestję psychotechnicznych badań nad kandydatami do Straży Granicznej. Jest rzeczą zrozumiałą, że po przeprowadzeniu takich badań nad szeregowymi w C. S. S. G. ułatwia się pracę wychowawczą - szkoleniową jego dalszym dowódcem, ale skoro nie zaprowadziliśmy jeszcze tej pożądanej inowacji, gdybyśmy nawet już ją mieli, każdy dowódca powinien obserwować swego podkomendnego, aby poznać cechy jego charakteru, uzdolnienia, stopień inteligencji. Nie twierdzę, abyśmy mieli tutaj bawić się

w psychoobserwatorów na szeroką skalę, żebyśmy na tych obserwacjach budowali swój niezłomny sąd i wypowiedzieli go jako pewnik, wykorzystywali go w opinowaniu służbowym na niekorzyść szeregowego, bo te obserwacje można podobnie zużytkować tylko wtedy, jeśli znajdziemy stwierdzenie zaobserwowanych cech, w powtarzających się postępkach. Nie wolno nam również patrzeć przez pryzmat własnego „ja”, bo każdy z naszych podkomendnych to odrębna indywidualność, to oddzielny człowiek z własnym czuciem i uczuciem, własną psychiką. Słabostką ludzką jest, że mamy najlepszy sąd o sobie i że chcielibyśmy wszystkich widzieć na nasze podobieństwo. Słabostek nie wolno uważać za zasady, a dobre szkolenie polega na podtrzymywaniu w ludziach ich własnej indywidualności, bo nie jest samodzielny ten, kto posługuje się cudzemi zasadami niezgodnymi z jego duchem.

Straż Graniczna prowadzi życie zbiorowej organizacji, kierowanej rygorami dyscypliny służbowej. Nie znaczy to, że jesteśmy rządzani despotycznie, jakby grupa niewolników, gdzie chodzi o utrzymanie zewnętrznego autorytetu przez opanowanie impulsu, przeciwdziałanie zbiorowemu życiu organizacyjnemu, a przeciwnie, dyscyplina nasza jest środkiem do utrzymania spójności i jednolitości organizacyjnej, wyrabia poszanowanie przełożonych, munduru, idei, podnosi godność, kieruje ku wyżynom. Należycie pojmowana dyscyplina wojskowa sprawia, że każdy szeregowiec czuje się w szeregu wolnym osobnikiem, a wykonywane przez niego czyny są naprawdę aktami jego własnej woli, a nie czynnością mechaniczną, spo-

wodowaną przez wymuszenie lub nawykowe posłuszeństwo. Taki żołnierz chce urzeczywistnienia celu całej organizacji, w swych czynach wykonywanych na rozkaz lub komendę widzi środki do urzeczywistnienia tego celu i na nich koncentruje swoją wolę. Jeśli cały oddział pojmuje tak, jak ten jeden żołnierz, stwarza się wola zbiorowa jednostki organizacyjnej, a przez to najważniejsza jej wartość moralna. Dyscyplinę tak a nie inaczej należy pojmować i po tej linii powinno iść nasze wychowanie organizacyjne.

Ciągłość istnienia Straży Granicznej, choćby jej skład osobowy zmieniał się, zapewnia nam przyszłość, a więc tradycję, stwarza podstawę do rozwinięcia się samowiedzy i uczucia dumy z istniejących pięknych wzorów postępowania. Wszelkie czyny złe zacierają przyszłość, ale będzie ona pielęgnowała wszystko, to, czem może pochłubić się organizacja.

Mądry dowódca i dobry wychowawca buduje na tradycji i stwarza tradycję dla następców, tem samem wznieca uczucie dumy w swych podkomendnych, z czego wynika świadomość poszanowania honoru oddziału.

Każdy z nas jest żołnierzem armji polskiej. Jedni mają niezatarte wspomnienia z ostatniej wojny, młodszy nasi koledzy wynieśli wrażenia ze swej służby wojskowej w pułku. Jeśli będziemy poruszali naszą przeszłość z armji stwierdzimy, że moja jednostka wojskowa była najlepszą dla mnie, bo nie znajdę nic uwłaszczającego jej: gotów jestem poróżnić się z najlepszym przyjacielem, jeśli by chciał on coś ujemnego o mej kompanji, szwadronie, baterji czy pułku powiedzieć. Każde niepowodzenie mego oddziału, potrafię sobie wytłomaczyć splotem warunków, niespodziewaną zmianą sytuacji i t. p. W czasie pokoju również dla każdego patriotycznego żołnierza jest najdzielniejszą jego kompanja. Nie czyniąc ujmy innym kompanjom, swej on życzy najbardziej zaszczytnego wyróżnienia się. Jeśli drużyna z naszej kompanji wzięła pierwsze miejsce na zawodach, wszyscy jesteśmy z niej dumni, jeśli na piersiach jednego z naszych kolegów zawisł krzyż zasługi, zaszczyt spada na całą kompanję, niema tu uczucia zazdrości, lecz istnieje uczucie dumy.

Przenieśmy się teraz na grunt Straży Granicznej.

Szlachetna rywalizacja między poszczególnymi oddziałami musi istnieć, musi być podniecana duma oddziału, bo najmniej aktywny pod względem przemysłnictwa odcinek może znaleźć szereg podstaw do stworzenia chlubnej tradycji. Trzeba tylko umieć znaleźć i stworzyć wspólnego ducha, bo to ważny czynnik w podnoszeniu intelektualnem poziomem oddziału, gdyż skłania każdego członka do rozmyślnego podporządkowania swego własnego sądu i opinji, sądowi

i opinji całości, a w każdej dobrze zorganizowanej grupie ta zbiorowa opinja bywa wyższa od opinji przeciętnej jednostki, bo na jej kształtowanie się mają wpływ umysły najwybitniejsze w danej grupie.

Rozwój ducha oddziału z cechującym go uczuciem przywiązania do całości jest istotą wyższej dyscypliny wojskowej. Żołnierz przywiązany do oddziału, dbający o jego honor, ma w sobie samopoczucie obowiązku, jest stróżem własnych czynów nie z bójkami przed skutkami dyscyplinarnymi, lecz aby nie przynieść wstydu całości. W oddziale, gdzie panuje jeden duch i jedna idea, niema złych żołnierzy, mogą być tylko słabsi i silniejsi, ale dzięki wzajemnemu ich podtrzymywaniu się, całość nie traci na wartości.

W takim oddziale nie jest do pomyślenia brak wspólnej sympatji koleżeńskiej, istnienie zazdrości i podstępów, sobkostwo, intryga, nie mogą dominować hasła egoistyczne, polegające na poniewieraniu osobami i pracą kolegów, a jeśli by te uczucia istniały, nie może być mowy o zbiorowej woli, o należytem moralnym poziomie. Każdy żołnierz, od najniższego do najwyższego szczebla jest na tem stanowisku potrzebny, na które go rozkaz wyznaczył. Niech więc każdy spełnia tylko swą funkcję należycie z myślą o całości, a wtedy całość będzie wspaniała.

W tym bardzo skomplikowanym mechanizmie jakim jest organizacja jednostek o dyscyplinie wojskowej, nie może być mowy, aby jakikolwiek najmniejszy trybik był bez znaczenia, więc niech on się sam naoliwia ideą do pracy i nie schodzi ze swego stanowiska, bo spowoduje zamieszanie.

Niejednokrotnie z gruntu niezłe moralnie jednostki wprowadzają z sobą do organizacji nieporozumienie. Tembardziej da się to odczuć w tak odrębnej i wyróżniającej się swemi cechami organizacji, jaką jest Straż Graniczna.

Przyczyna leży w tem, że owe jednostki swoje istnienie na naszym gruncie uważają za przypadkowe, w dalszym ciągu żyją tradycjami nie naszymi, tęsknią do przeszłości, nie mogą żyć się z naszą ideologją, nie są owiani duchem całości, są z nami, ale nie nami.

Gorzej, jeśli ci koledzy z przypadku mając jakie takie wpływy, z braku przywiązania do naszych tradycji, na naszym gruncie starają się flancować tradycje cudze, wtedy już przynoszą szkodę całości, podrywają spójność życia organizacyjnego.

Przywiązanie następuje po poznaniu, więc też początkujący żołnierz Straży Granicznej musi przejść dłuższą szkołę życia granicznego w oddziale, aby mógł wpierw poznać nasze zadania i cele i przywiązać się do nich, żyć się z duchem ogółu, a wtedy dopiero na eksponowanym stanowisku może być wyrazicielem naszych potrzeb, mając związek duchowy z całością.

JASIEŃCZYK.

# ORZECZENIA SĄDU NAJWYŻSZEGO

## Granice Państwa — Przemyt — Sacharyna

MUZEUM  
Polskich  
Formacji  
Granicznych  
IM. PROF. WŁADYSŁAWA RAGIŃSKA

Wyrok z dnia 25 listopada 1930 r. (II. 4. K. 535/30). Rozporządzenie Prez. Rz. z 23 grudnia 1927 (Dz. U. Nr. 177, poz. 996) o granicach państwa nie zawiera zasadniczego zakazu przebywania w tak zwanej strefie nadgranicznej (art. 3, 5 rozp.). Art. 6 upoważnia jedynie Ministra Spraw Wewnętrznych do wprowadzenia ograniczeń, które okażą się potrzebne dla celów ochrony granicy. Ponadto art. 5 rozp. nie określa bynajmniej w sposób bezwzględny i dla obywateli państwa niewątpliwy szerokości strefy nadgranicznej, pozostawiając określenie takie właściwym władzom wojewódzkim.

Sąd Najwyższy w sprawie Ludwika R. po rozpoznaniu kasacji Urzędu Prokuratorskiego Sądu Okręgowego w Poznaniu, założonej od wyroku tegoż Sądu z dn. 20 maja 1930, kasację Prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Poznaniu o d d a l i ł.

1. Kasacja Prokuratora, oparta na art. 494 p. a. k. p. k., domaga się uchylenia zaskarżonego wyroku, zarzucając obrazę art. 19, 29 rozp. Prez. R. P. z dnia 23 grudnia 1927 roku o granicach państwa w brzmieniu rozporządzenia Prez. R. P. z dnia 16 marca 1928, (Dz. U. poz. 306), w związku z obrazą art. 5, 6 i 9 rozporządzenia Rady Obrony Państwa z 20 lipca 1920 w przedmiocie ochrony granic — Dz. U. poz. 426 —, gdyż sąd orzekający błędnie przyjął, że powyższe rozporządzenie na ziemiach b. dzielnicy pruskiej nie obowiązuje.

2. Art. 19 rozp. Prez. R. P. z dnia 23 grudnia 1927 o granicach państwa — Dz. U. poz. 996 — zagroża w ustępie 1 p. 2 karą temu, „kto przekracza zawarte w rozporządzeniu niniejszem lub wydane na jego podstawie zakazy lub nakazy”.

Rozporządzenie wspomniane nie zawiera zasadniczego zakazu przebywania w tak zwanej strefie nadgranicznej (art. 3, 5 rozp.). Art. 6 upoważnia jedynie w swym ustępie 1 Ministra Spraw Wewnętrznych do wprowadzenia ograniczeń, które okażą się potrzebne dla celów ochrony granicy. Ponadto art. 5 nie określa bynajmniej w sposób bezwzględny i dla obywateli państwa niewątpliwy szerokości strefy nadgranicznej winny być oznaczone w terenie specjalnymi znakami i podane do powszechnej wiadomości.

Skoro, jak to wypływa z zaskarżonego wyroku, ustalenie takiej strefy nadgranicznej, o ile chodzi o powiat czarukowski, w szczególności zaś o samo miasto Czaruków, nie nastąpiło, starosta w świetle przepisów rozp. Prez. R. P. z 23 grudnia 1927 nie był uprawniony do ograniczenia oskarżonego w pobycie w mieście Czarukowie, a tak nakaz karny z grudnia 1929, jak i orzeczenie z dnia 20 grudnia 1929, uznać należy za

wydane z obrazą art. 5, 6 i 19 wspomnianego rozporządzenia, zgodnie z poglądem sądu orzekającego.

Pogląd ten znajduje właśnie potwierdzenie, a nie zaprzeczenie, w art. 29 ust. 2 rozporządzenia z 23 grudnia 1927, z którego „per argumentum a contrario” wynika, że aż do chwili wyznaczenia strefy nadgranicznej i ogłoszenia według art. 5 w przedmiocie tym obowiązują przepisy Rady Obrony Państwa z dnia 20 lipca 1920 w przedmiocie ochrony granic.

Art. 6 tego ostatniego rozporządzenia wypowiada coprawda zasadę, że przebywanie w strefie nadgranicznej jest zabronione. Podobnie jednak, jak art. 5 rozp. Prez. R. P. z 24 grudnia 1927, nie określa ono bezwzględnie szerokości strefy nadgranicznej, lecz w swoim art. 5 pozostawia to wojewodzie w porozumieniu z innymi władzami, nakazując i tutaj podanie do powszechnej wiadomości w mieście powiatowym i oznaczenie jej granic specjalnymi znakami, oczywiście na podstawie rozporządzenia wykonawczego odpowiedniego ministra, którym w danym razie był Minister b. dzielnicy pruskiej (art. 11 rozp.) Rozporządzenie takie nie zostało zaś wydane i w rezultacie granice strefy nadgranicznej nie zostały nigdy wyznaczone, ani też podane do powszechnej wiadomości, z czego wypływa wniosek, że zakaz zawarty w art. 6 w b. dzielnicy pruskiej nie nabrał nigdy mocy obowiązującej, zaczem i pod tym kątem widzenia tak nakaz karny, jak i orzeczenie starosty czarukowskiego pozbawione są podstawy prawnej.

**Postanowienie składu siedmiu sędziów Izby II (karniej Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 1931 r. (II. 1. K. 219/31).**

Po przekazaniu pytania prawnego, przekazanego składowi 7-miu sędziów, postanowieniem składu zwykłego Izby II Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 1931, w sprawie Chaima N., osk. z art. 46, 48 u. k. s.:

„Czy samo posiadanie towaru zagranicznego bez wykazania przez posiadacza uiszczenia należnych opłat celnych wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 45, 46 u. k. s., lub też przestępstw, przewidzianych w art. 7 u. k. s. — czy też posiadaczowi należy udowodnić, że albo był uczestnikiem przemytu, albo podjął świadomie działania wskazane w art. 7 u. k. s.?”

Sąd Najwyższy uchwalił, a przewodniczący ogłosił następujące postanowienie:

1. „Sam fakt posiadania towaru zagranicznego w razie, gdy oskarżony nie może udowodnić uiszczenia należnych opłat celnych za ten towar, nie wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 45, 46 oraz art. 7 u. k. s. i nie stanowi uprawnionego domniemania po-

pełnienia tego przestępstwa, o ile sąd nie ustali przytem bądź uczestnictwa (art. 6 u. k. s.), bądź świadomego działania sprawcy (art. 7 u. k. s.)"

2. Powyższą zasadę Sąd Najwyższy postanowił wpisać do księgi zasad prawnych.

#### Uzasadnienie.

1. Z art. 45 i 46 u. k. s. w ich związku z art. 1 L. 1 u. k. s. wynika, że zawierają one sankcje karne, dotyczące te osoby, które przez naruszenie przepisów wydanych w przedmiocie opłat celnych i obrotu towarowego z zagranicą dopuściły się uszczuplenia należności celnych.

Na podstawie art. 6 u. k. s. do rzędu tych osób należą wszyscy uczestnicy „przemytu”, to znaczy nie tylko sprawcy lub współsprawcy, którzy przez przeciwdziałanie wspomnianym przepisom dyspozycyjnym uszczuplenie należności celnych spowodowali, lecz także podżegacze, którzy sprawcę albo współsprawcę do tego uszczuplenia nakłonili, lub też pomocnicy, którzy sprawcy czy też współsprawcy przy uszczupleniu w jakikolwiek sposób pomocy udzielili.

W każdym bądź razie istotę przestępstw z art. 45 i 46 u. k. s. stanowi uszczuplenie należności celnej, ciężącej w myśl obowiązujących w tym względzie przepisów dyspozycyjnych na pewnym przedmiocie przy jego przywozie lub przewozie z zagranicy lub też wywozie z kraju, nie stanowi jej zaś samo posiadanie przedmiotu zagranicznego jako takie. Wniosek przeciwny nie znajduje oparcia w treści art. 45 i 46 u. k. s., z którą byłby wprost sprzeczny.

U. k. s. nie zawiera również ogólnej zasady, według której istniałoby domniemanie, że posiadacz towaru zagranicznego dopuścił się uszczuplenia należności celnej, jeżeli nie wykazał się z jej uiszczenia, zasady, przerzucającej na niego ciężar dowodu w przedmiocie nieistnienia jego winy.

Za tem, że takiej ogólnej zasady niema, przemawia właśnie szczególny przepis, zawarty w ust. 1 art. 64 u. k. s., dotyczący surowca tytoniowego lub wyrobów tytoniowych niewątpliwie zagranicznego pochodzenia, który w tym specjalnym wypadku, z uwagi na wzmożoną ochronę monopolu tytoniowego, stwarza wyjątkowe domniemanie winy na dobywcy i osoby, w której posiadaniu wspomniane powyżej przedmioty ujęto, w kierunku winy z art. 45 i nast. u. k. s., o ile osoby te nie wykażą, że nabycie nastąpiło z zachowaniem warunków, określonych w art. 5 lit. b ustawy o monopolu tytoniowym.

2. Tem mniej może sam fakt posiadania towaru zagranicznego uzasadnić skazanie posiadacza pod kątem widzenia art. 7 u. k. s. w związku z art. 45 i 46 u. k. s.

Art. 7 u. k. s. przewiduje szereg działań popełnieniu zasadniczego przestępstwa karno-skarbowego, które utrwalają stan bezprawny przez owo przestępstwo wywołany i uznaje je za samoistne

przestępstwa szczególnego rodzaju, poddając osoby, które je spełniają, karze według przepisu, stosującego się do uczestników przestępstwa zasadniczego, zatem, o ile przestępstwo zasadnicze polegało na uszczupleniu należności celnych, karom z art. 45 i 46 u. k. s. Do działań takich, o charakterze akcesoryjnym, które art. 7 wyraźnie i szczegółowo wymienia, należy: udzielenie uczestnikowi przestępstwa zasadniczego pomocy, by go uchronić od kary, nabywanie lub pozbywanie przedmiotu, pochodzącego z przestępstwa, przechowywanie i transportowanie takiego przedmiotu, wreszcie ciągnięcie w jakikolwiek sposób zysku z przestępstwa zasadniczego, przyczem art. 7 u. k. s. podkreśla kilkakrotnie ze szczególnym naciskiem, że działania te tylko wtenczas narażają sprawcę na odpowiedzialność karną, jeżeli spełnia on je świadomie, t. zn. jeżeli sobie zdaje sprawę z popełnienia przestępstwa zasadniczego.

Pomijając już zatem okoliczność, że do działań w art. 7 u. k. s. wymienionych nie należy wcale samo tylko posiadanie przedmiotu, pochodzącego z przestępstwa karno-skarbowego, nie można mówić o odpowiedzialności karnej posiadacza pewnego przedmiotu na podstawie tego przepisu w związku z art. 45 i 46 u. k. s. li tylko z tej racji, że przedmiot jest pochodzenia zagranicznego, jeżeli się nie ustali, że względem tego przedmiotu dopuszczono się uszczuplenia należności celnych, zaś posiadaczowi się nie udowodni, iż był on świadom tego momentu i że poza samym faktem posiadania dopuścił się jakichkolwiek działań z art. 7 u. k. s.

**Wyrok z dnia 16 października 1930 r. (II. 1 K. 688/30).  
Użycie sztucznych środków słodzących do wyrobu artykułów spożywczych stanowi przestępstwo przewidziane art. 11 rozporządzenia Prezydenta Rz. z 7 października 1927 o sztucznych środkach słodzących (Dz. U., poz. 797/27), nawet w wypadku gdyby oskarżony legalnie posiadał sztuczny środek słodzący.**

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu kasacji Pinkusa G., osk. z art. 11 i 9 rozp. Prez. Rzplitej z dnia 7. 10. 1927, poz. 797, założonej od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 26 marca 1930 roku, na mocy art. 512 i 515 k. p. k., wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 26 marca 1930, z powodu obrazu art. 358 i 377 k. p. k., w związku z art. 9 rozp. Prez. Rzplitej z dnia 7. 10. 1927, poz. 797 w części, dotyczącej skazania oskarżonego z rzonego przepisu rozporządzenia, uchylił.

1. Kasacja zarzuca: a) obrazę art. 11 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 października 1927, poz. 797, przez skazanie oskarżonego z tego przepisu pomimo nieustalenia, iżby użył on do wyrobu napojów sacharyny, czego art. 11 rozporzą-

dzenia nie przewiduje; b) obrazę art. 9 tegoż rozporządzenia w związku z art. 358 i 377 k. p. k. przez skazanie oskarżonego z tego przepisu za nabycie i przechowywanie sacharyny, bez ustalenia, iżby oskarżony nabył, posiadał i przechowywał sacharynę, na podstawie wykrycia u niego 500 butelek lemoniady i 3 litrów soku na sacharynie, tudzież przez pominięcie okoliczności, iż oskarżony mógł je nabyć lub posiadać z przed roku 1925, kiedy sam posiadał zezwolenie na używanie sacharyny do wyrobu napojów chłodzących, pomimo, że w art. 9 rozporządzenia jest mowa o sztucznych środkach słodzących, nie zaś o wyrobach, sporządzanych zapomocą tych środków.

2. Sąd Okręgowy skazał oskarżonego z art. 11 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 października 1927, poz. 797 na podstawie wykrycia w fabryce wody sodowej i piwiarni Moszka G., zarządzanych przez oskarżonego, gąsiorka i butelki z sokiem, zawierających, jak wykazała analiza chemiczna sacharynę, tudzież sprzedaży przez oskarżonego lemoniady, sporządzonej na sacharynie. Ten stan faktyczny wyczerpuje skład, zarzucanego oskarżonemu przestępstwa, albowiem treść i sens art. 11 rozporządzenia stanowi zakaz niedozwolonego wprowadzania do artykułów spożywczych sztucznych środków słodzących, bez względu na sposób i postać wprowadzania, czy też bezpośrednio w stanie nieprzerobionym, czy to pośrednio w stanie przerobionym, jak np. w soku, zawierającym sztuczny środek słodzący. W tym stanie rzeczy, użycie sztucznych środków słodzących do wyrobu artykułów spożywczych będzie stanowić przestępstwo przewidziane w art. 11 rozporządzenia nawet w wypadku, gdyby oskarżony legalnie posiadał sztuczny środek słodzący, przeznaczony dla innych celów, wobec czego Sąd Okręgowy nie miał potrzeby zastanawiać się nad okolicznością, z jakich źródeł i z jakich czasów oskarżony posiadał sacharynę, jako bezprzedmiotową z punktu widzenia art. 11 rozporządzenia, zwłaszcza, że okoliczność tę kasacja po raz pierwszy wysuwa na obronę oskarżonego.

3. Natomiast słuszny jest zarzut obrazę art. 9 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 października 1927, poz. 797, bowiem, skoro przepis przewiduje sprzedaż, nabycie i przechowywanie sztucznych środków słodzących, i niema w nim mowy o produktach wyrabianych zapomocą takich środków, to ustaliwszy, iż oskarżony posiadał sok i lemoniadę sporządzone na sacharynie, Sąd Okręgowy nie miał podstawy prawnej do zastosowania art. 9 rozporządzenia. Wykładnia ta, oparta na ścisłej treści ustawy, znajduje potwierdzenie i w jej sensie, albowiem, art. 8, 9 i 10 mają przedewszystkiem na celu ochronę interesów skarbu i przemysłu. Skoro tedy Sąd Okręgowy, skazując oskarżonego z art. 9 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 października

1927, poz. 797 za nabycie sacharyny nie przytoczył w wyroku ani wniosku, ani jego podstawy o nabyciu przez oskarżonego sacharyny, to dopuścił się istotnej obrazę art. 358 i 377 k. p. k., w związku z art. 9 rozporządzenia, mogącej mieć wpływ na treść wyroku. Powtórnie dopuścił się Sąd Okręgowy obrazę tychże przepisów, skazując oskarżonego za przechowywanie sacharyny, albowiem nawet w wypadku udowodnienia oskarżonemu takiego czynu, nie będzie on stanowić samodzielnego przestępstwa, lecz tylko przejaw i dowód używania sacharyny do napojów (art. 11 rozp.), wobec czego jednoczynowy zbieg przestępstw w tym wypadku (art. 22 u. k. s.) będzie wyłączony.

## BANDYTA

Przed nami ciemny bór. Leżymy pod płytkim wałem wyżłobionym przez wodę wyschniętą obecnie, a na tem miejscu bujna rośnie trawa.

Gwiazdy mrugają do nas, zalotne zaś komary, mimo późnej pory całują nas namiętnie, gdzie się tylko da. Mój towarzysz chętnieby się zdrzemnął, ale te natrętne muszki doprowadzają go do wściekłości.

Noc bardzo cicha, gdyż nawet odległy czarno - dunajski zegar z wieży kościelnej bije całkiem wyraźnie godzinę pierwszą po północy. Gdzieś daleko z drugiej strony Tatr zadudnił zbuntowany grzmot.

O sto kroków przed nami zarysowała się ciemna sylwetka człowieka.

Dałem szturchańca swojemu sąsiadowi pokazując mu zbliżającą się postać.

Czekamy. Osobnik zasłaniał nas z boku, więc cicho podsunęliśmy się rowem naprzeciw niego.

Zobaczyliśmy przed sobą mężczyznę o potężnym wzroście i barach, na plecach toboł, w ręku sękata „laga“, broda i twarz czarna, tylko oczy mimo ciemności rzucały dzikie, groźne błyski. Typowy bandyta. „Stój“ ręce do góry” — krzyknąłem.

Laga utonęła w trawie, a ręce jego rozpostarły się ponad głową.

Z wysuniętymi bagnietami podeszliśmy bliżej. Obszukałem go czy niema broni w sposób ścisły, jak mnie uczono w Centralnej Szkole jednak bez rezultatu. Przy legitymowaniu go okazało się, że jest to bezrobotny ze Śląska, który idzie do Zakopanego szukać pracy. Podczas indagowania go rozplakał się biedaczysko z żalu, że go wzięto za bandytę. Byłem i ja strażnikiem granicznym powiada pokazując zaświadczenie, lecz zredukowano mnie, bo lubiałem w nocy spać i ta lekkomyślność zemściła się na mnie — teraz nie mam spokoju ni w dzień, ni w nocy, gdyż nie mam co jeść. Cóż bym dał za lada jaką pensyjkę i każdej pracy się podejmę byle tylko móc żyć, skończył nasz były towarzysz broni.

# Z ŻYCIA STRAŻY GRANICZNEJ

## KASA POŚMIERTNA SZEREGOWYCH STR. GR.

Z pośród licznych projektów kasy pośmiertnej dla szeregowych Straży Granicznej podajemy poniższy projekt nadkomis. Wilka z K. S. Gr. rozdany już delegatom na Walne Zebranie Samopomocy Str. Gr.

Nadmieniamy przytem, że Delegaci Samopomocy mieli przedyskutować u siebie na granicy projekt statutu i zgłosić swe postulaty Zarządowi.

## PROJEKT REGULAMINU KASY POŚMIERTNEJ SZEREGOWYCH STR. GR.

§ 1. Fundusze Kasy Pośmiertnej powstają z dobrowolnego opodatkowania się jej członków do jednorazowego uiszczenia pewnej ściśle określonej kwoty w każdym wypadku śmierci szeregowego Straży Granicznej (członka Kasy Pośmiertnej).

§ 2. Wysokość kwoty, o której mowa w § 1. w roku bieżącym i najbliższym wynosi 1 zł. od członka Kasy, w każdym wypadku śmierci szeregowego Straży Granicznej (członka).

§ 3. Fundusz Kasy zbiera zasadniczo Sztab tej jednostki org. od Insp. Gr. wzwyż, w obrębie której zaszedł wypadek śmierci, względnie której podlegał ewidencyjnie dany szeregowy (członek Kasy Pośmiertnej).

§ 4. Dla celów zbiórki składek organizuje się skład mężów zaufania, którzy tworzą komisję zbiorczą.

Każdy mąż zaufania ma swego zastępcę.

Funkcje mężów zaufania pełnią zasadniczo Delegaci na Walne Zgromadzenie Samopomocy. Mogą ją też pełnić ewent. osobno obrani szeregowi.

§ 5. Fundusz Kasy Pośmiertnej zbiera się tylko doraźnie w razie zajścia śmierci szeregowego Str. Gr. (członka) i wypłaca się go żonie, dziecku lub osobie wskazanej przez zmarłego n. p. ojcu, matce, narzeczonej i t. p.

Jeżeli dziecko pozostałe po zmarłym szeregowym jest nieletnie i nie ma matki, to zebraną kwotę można na życzenie ojca przekazać jednorazowo zakładowi, który podjąłby się wychowania pozostałej po zmarłym sieroty, oraz objął funkcję opiekuna.

§ 6. Każdy członek Kasy Pośmiertnej składa w odnośnej jednostce organizacyjnej od Komisarjatu wzwyż deklarację, w której może równocześnie wymienić na-

zwisko osoby uprawnionej do odebrania zebranej kwoty w razie jego śmierci.

Dopuszczalne jest również dołączenie do deklaracji pisma w kopercie zalakowanej, w którym członek Kasy może wymienić nazwisko osoby uprawnionej do odebrania zebranej kwoty. Koperta może być odpieczętowana przez mężów zaufania (komisję) dopiero po śmierci danego członka.

Wymienianie w takim wypadku danej osoby (spadkobiercy) w deklaracji jest zbędne.

§ 7. Deklaracje wraz z ewent. pismami przechowuje się w kancelarii danej jednostki, jak w § 6 w schowku aktów poufnych.

§ 8. Członkiem Kasy może być każdy szeregowy Str. Gr., który w ciągu pierwszych dwóch miesięcy licząc od dnia dzisiejszego zgłosi przystąpienie do Kasy i będzie wywiązywał się z przyjętego na siebie obowiązku uiszczenia doraźnych składek.

Przechodzący w stan spoczynku, przeniesieni do innych działów administracji oraz zwolnieni ze służby w Str. Gr., korzystają nadal z dobrodziejstw Kasy na tych samych warunkach, co i czynnie służący, — jednak są oni zobowiązani z własnej inicjatywy do wpisania w deklaracji przy opuszczaniu szeregów Straży Granicznej — iż pozostają nadal członkami Kasy Pośmiertnej.

§ 9. Utrata praw członkowskich następuje ponadto: w razie a) ukarania członka Kasy prawomocnym wyrokiem sądu karnego pociągającym za sobą utratę praw obywatelskich, b) w razie nieuiszczenia składki, z wyjątkiem nadzwyczajnych, a usprawiedliwionych powodów, jak np. ciężkie choroby w danym czasie.

Nowowstępujący do Str. Gr. szeregowi mogą przystępować do Kasy Pośmiertnej w ciągu całego pierwszego roku służby w Straży Granicznej.

§ 10. Sposób zbierania składek.

W wypadku śmierci szeregowego (członka) występuje z inicjatywą zebrania funduszu zapomogowego najstarszy stopniem mąż zaufania tej jednostki organizacyjnej, do której należał ewidencyjnie zmarły (§ 3), zbierając posiedzenie komisji.

Komisja wysyła za pośrednictwem Sztabu (od Insp. Gr. wzwyż), zawiadomienia mężów zaufania (komisji) o śmierci szeregowego (członka) do Sztabów pozostałych jednostek organizacyjnych i prosi o zebranie przypadających kwot.

Sztaby zawiadomionych jednostek org. wydają polecenie wybranym u siebie mężom zaufania zebrania przypadających składek członkowskich i wysłania pieniędzy do zawiadamiającego Insp. Gr., Insp. Okr., K. S. G., Centr. Szk. Str. Gr.

Mężowie zaufania jednostki, w której skład ewidencyjny wchodził zmarły — wypłacają zebraną kwotę do rąk spadkobiercy wskazanego w deklaracji zmarłego, wzgl. w piśmie opieczętowanym, w obecności dwóch świadków za pokwitowaniem i pod nadzorem osoby wyznaczonej przez kierownika jednostki, w której wypłaca się pośmiertne.

Świadkowie powinni zasadniczo znać osobę, której się wypłaca zebraną kwotę i powinni być znanymi wypłacającemu.

W wypadkach pozostałych legitymuje się dana osoba dowodami.

Wykaz zebranych kwot z poszczególnych jednostek ogłaszają mężowie zaufania (komisja) w najbliższym numerze „Czat” oraz w awizach rozk. dzien.

§ 11. Kasa Pośmiertna nie wypłaca zebranej kwoty w wypadku zagadkowej śmierci członka Kasy, jeżeli wszczęto postępowanie sądowe w celu wykrycia sprawcy śmierci, a podejrzenie padło na spadkobiercę, lub na osobę z nim związaną.

W takich wypadkach przekazuje się zebraną kwotę do masy spadkowej, co ogłasza się w komunikacie podanym do „Czat” względnie w awizach wydanych rozkazów. O ile w dochodzeniach sądowych wyszłoby na jaw, że do śmierci przyczyniły się osoby zainteresowane spadkiem, to wyklucza się je od otrzymania spadku. Zebrany fundusz przeznaczony jest wtedy na pokrycie wydatków związanych z nowym wypadkiem śmierci. Kapitał lokuje się na ten czas w „Samopomocy” Str. Gr. lub K. W. P.

§ 12. Kierownicy jednostek org. mają prawo kontrolowania osobiście lub przez wyznaczone osoby, by zebrane fundusze były racjonalnie wypłacane.

Zasze ewent. nadużycia winni oni kierować na drogę sądową lub dyscyplinarną.

§ 13. Wykazy członków prowadzi się w każdej jednostce organizacyjnej.

§ 14. Raz zebranych kwot nie zwraca się członkom Kasy w żadnym wypadku.

§ 15. Postanowienia niniejszego statutu nie obowiązują na czas od ewent. rozpoczęcia wojny do jej ukończenia.

Delegaci uchwalający dziś niniejszy statut Kasy Pośmiertnej Szeregowych Straży Granicznej zwracają się za pośrednictwem P. Pułkownika Czaplińskiego do Pana Komendanta Straży Granicznej z prośbą o zezwolenie na utworzenie Kasy Pośmiertnej Szereg. Str. Gr., o zatwierdzenie statutu i ogłoszenie go w rozkazie dziennym.

Zwracają się również z prośbą do PP. Kierowników wszystkich jednostek organizacyjnych Str. Gr. o życzliwe traktowanie swoich poczynań humanitarnych i udzielanie im w razie zajścia potrzeby pomocy poparcia i przyjęcie nadzoru, by zebrane kwoty docierały w całości do rąk przeznaczenia.

#### WYJAŚNIENIE.

1) Ewidencje członków prowadzi się przy pomocy złożonych deklaracji. Deklaracja ma być dołączona w razie śmierci do dowodu wypłaty zebranej kwoty.

2) Deklaracja członka wykreślonego zostaje unieważniona, jednak zatrzymana w danej jednostce administracyjnej.

3) W wypadku przeniesienia danego szeregowego przesyła się deklarację (również unieważnioną) nowej jednostce organizacyjnej.

#### PROTOKÓŁ 2

z Walnego zgromadzenia Delegatów Stowarzyszenia „Samopomoc Straży Granicznej”, odbytego dnia 29 czerwca 1931 roku, w lokalu Min. Skarbu w Warszawie, ul. Rymarska Nr. 3.

Na zebranie stawili się 68 delegatów, na ogólną ilość 79.

**Porządek dzienny Walnego Zgromadzenia Delegatów.**

1. Zagajenie zebrania przez prezesa „Samopomocy”.
2. Wybór przewodniczącego i prezydium,
3. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
4. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
5. Absolutorium dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
6. Wybór nowych członków i Komisji Rewizyjnej.
7. Program działalności Stowarzyszenia na rok 1931/32 i preliminarz budżetowy na rok 1931/32.
8. Zmiana poszczególnych paragrafów Statutu.
9. Regulamin świadczeń w myśl § 4 Statutu.
10. Wolne wnioski.

**Do pkt. 1.** Zebranie zagaił prezes Samopomocy p. Płk. Czapliński Emil.

**Do pkt. 2.** Na przewodniczącego zebrania wybrano jednogłośnie przez aklamację p. Radcę Olasa Feliksa, który powołał

jako asesora: Kom. Mazura Stanisława i Pkom. Rosińskiego Kazimierza, jako protokółanta przod. Górskiego Wiktora.

**Do pkt. 3.** Protokół z poprzedniego Walnego Zgromadzenia odczytał Pkom. Feist Hugon. Co do treści protokołu nie podniesiono zastrzeżeń.

Wniosek Insp. Spilczyńskiego Wacława o zmianę porządku dziennego, t. j. przesunięcie pkt. 7 na 9-ty uchwalono.

**Do pkt. 4.** Prezes Zarządu p. Płk. Czapliński Emil wygłosił sprawozdanie Zarządu, a mianowicie:

a) o leczeniu szeregowych Str. Gr. w szpitalach wojskowych, o które starał się Zarząd przez Komendę Straży Granicznej — sprawa jest w toku załatwienia;

b) o przyjęciu majątku po Stowarzyszeniu „Internat” przez „Samopomoc”, w szczególności zaś parceli w Zakopanem, maszyny do pisania i gotówki w kwocie 13.000 Zł.

Kwota 13.000 Zł. przeznaczona została przez Internat zapomogi dla wdów i sierot po b. członkach Internatu; — zapomogi jednorazowe do wysokości 200 zł. Do rozdziału zapomóg proponuje Zarząd powołać Komisję Rozdzielczą,

3) o stanie zdrowotnym Straży Granicznej; według zebranych danych statystycznych za 1930 r. było chorych: na gruźlicę 400 osób, na reumatyzm 165, katar kiszek i żołądka 140, zerwanie mięśni 220, osłabienie i nerwica serca 550, inne choroby 84. Z tego niezdolnych do służby 285.

d) Zarząd urządził w domach skarbowych, jak w Czerlinie Wisła i t. d. pokoje wypoczynkowe, do których został zakupiony inwentarz, jak: koce, łóżka, materace, szafy i t. d. na sumę 13.155 zł. 9 groszy,

e) na rok 1931. Zarząd zawarł umowę z p. Baszkiewiczową, odnośnie udzielania miejsc dla członków samopomocy w pensjonacie p. Zosia w Zakopanem za dzienną opłatą 8 zł. od członka, z czego Zarząd Samopomocy zobowiązał się zwracać członkom za każdy dzień pobytu 4 część.

Pani Baszkiewiczowej udzielił na powyższy cel zaliczki w kwocie zł. 1.000, która to kwota potrącona ma być przy wpłacaniu przez członków należności za czas pobytu aż do zupełnego zamortyzowania się.

f) Zarząd wysłał na granicę wykaz zdrojowisk, z których członkowie mogą korzystać po cenie niższej, z wezwaniem zgłaszania się. Ankieta nie dała dużego wyniku,

g) został sporządzony projekt nalepek propagandowych, lecz z powodów oszczędnościowych Zarząd wstrzymał się od ich wykonania,

h) do Zarządu wpłynęły prośby o udzielenie zapomóg i świadczeń, które zostały załatwione odmownie, ponieważ udzielanie zapomóg statutowo nie było przewidziane.

Pkom. Feist Hugon odczytał bilans, rachunek strat i zysków i zestawienie Stow. „Samopomoc Straży Granicznej” na dzień 23 czerwca 1931 r.

Inspektor Miller Bernard zdał sprawozdanie Komisji Rewizyjnej wyjaśniając, że Komisja Rewizyjna sprawdziła i zatwierdziła zgodność przedstawionego bilansu, zestawionego przez nowego buchaltera dodając przytem, że nieformalne zaksięgowanie przez poprzedniego buchaltera pozycji zł. 991.25 gr., oraz niezaksięgowanie kwoty zł. 50, zostało wyrównane przez skarbnika Pkom. Feista Hugona.

Komisja Rewizyjna stawia następujące wnioski:

1. Walne Zgromadzenie zechce przyjąć do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie kasowe Zarządu i udzielić temuż absolutorium.

2. Ponieważ poprzedni buchalter prowadził książki niedokładnie i niedbale, Walne Zgromadzenie zechce uchwalić: poleca się nowemu Zarządowi sprawdzić i uzgodnić z wykazami wszystkie wpłaty członkowskie, dokonane w okresie sprawozdawczym.

Oba wnioski uchwalono.

Po sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej Pkom. Peszkowski Bronisław zapytał, na jakiej zasadzie została wypłacona Pkom. Feistowi kwota zł. 1.500, oraz st. przod. Drażkiewiczowi kwota zł. 500.

Inspektor Miller Bernard wyjaśnił, że Zarząd na posiedzeniu z dnia 21 kwietnia 1931 r. uchwalił wnieść wniosek na Walne Zgromadzenie Delegatów o zwrot poniesionych wydatków przez skarbnika w kwocie 1.500 zł. i przez sekretarza 500 zł. Wniosek ten referować miał Insp. Królikowski Henryk. Skarbnik Pkom. Feist uchwałę Zarządu mylnie interpretował i uznał ją za podstawę do wypłacenia sobie kwoty zł. 1.500 i kwoty 500 zł. st. str. Drażkiewiczowi.

Przewodniczący oznajmia zgłoszenie 2 wniosków:

1. Wniosek Pkom. Peszkowskiego Bronisława o skreślenie kwoty zł. 2.000 w bilansie, pobranej zaliczkowo przez Pkom. Feista i st. przod. Drażkiewicza i przypisanie im do zwrotu.

2. Wniosek Insp. Spilczyńskiego Wacława o uchwalenie kwoty zł. 2.000 pobranej zaliczkowo przez Pkom. Feista i st. przod. Drażkiewicza.

Wniosek pkom. Peszkowskiego Bronisława przeszedł większością głosów 32 na 28, wstrzymało się od głosowania 6 delegatów.

Prezes p. Plk. Czapliński Emil wyjaśnił, że wypłata kwoty 2.000 zł. została dokonana bez jego wiedzy.

**Do pkt. 5.** Wniosek Insp. Spilczyńskiego Wacława o udzielenie absolutorjum Komisji Rewizyjnej przyjęto jednogłośnie przez aklamację.

**Do pkt. 6.** Wniosek Insp. Braziulewicza Leona o wybranie p. Plk. Czaplińskiego Emila prezesem honorowym przyjęto jednogłośnie przez aklamację.

Przystąpiono do wyboru Zarządu i Komisji Rewizyjnej przez tajne głosowanie. W skład Zarządu weszli:

Członkowie:

- 1) Insp. Spilczyński Wacław,
- 2) Radca Olas Feliks,
- 3) St. przod. Koza Franciszek,
- 4) St. przod. Drażkiewicz Mieczysław,
- 5) Przod. Górski Wiktor.

Zastępcy:

- 1) Nkom. Wilk Antoni,
- 2) Nkom. Pachecka Wacław,
- 3) Pkom. Słęczka Józef,
- 4) Insp. Goldman Adolf,
- 5) St. przod. Walendowski Telesfor.

Komisja Rewizyjna:

Członkowie:

- 1) Insp. Miller Bernard,
- 2) Pkom. Kundziołka Stanisław,
- 3) Przod. Spyra Jan.

Zastępcy:

- 1) Nkom. Skrzypek Wiktor,
- 2) Kom. Mazur Stanisław.

**Do pkt. 7.** Wniosek Insp. Spilczyńskiego Wacława o zmianę § 4 Statutu w następującym brzmieniu:

§ 4. Celem Stowarzyszenia jest przyjęcie z pomocą członkom Stowarzyszenia przedewszystkiem chorym i uzdrowieńcom oraz ich rodzinom.

Powyższy cel Stowarzyszenie osiąga:

a) przez zapewnienie członkom i ich rodzinom pomieszczenia, utrzymania, opieki i pomocy lekarskiej w krajowych szpitalach, zakładach zdrojowych i leczniczych w wypadku choroby,

b) przez zapewnienie członkom obrony przed sądem w wypadku fałszywego oskarżenia ich przez przemytników,

c) przez budowę lub zakup sanatorjów dla użytku członków i ich rodzin, jednak każdorazowo tylko na mocy uchwały Walnego Zebrania Delegatów.

Wniosek st. przod. Krzysztofka Jana o uzupełnienie § 4. Statutu w brzmieniu projektowanym przez Insp. Spilczyńskiego Wacława, przez dodanie pkt. d) w brzmieniu następującem:

Przez udzielanie doraźnej pomocy w formie zapomogi tym członkom, którzy z powodu przewlekłej choroby w rodzinie popadli bez własnej winy w wyjątkowo ciężkie położenie materialne, o ile udowodnią, że wydatki spowodowane choro-

wą, przekroczyły kwotę 2.000 zł. — wysokość zapomogi do 500 zł.

Wniosek Asp. Masłowskiego Henryka do § 4 Statutu uzupełnienie w brzmieniu następującem:

Jednym z zadań Stowarzyszenia jest tworzenie burs dla dzieci oficerów i szeregowych Straży Granicznej w miejscowościach, gdzie niema polskich szkół, za zwrotem całkowitych lub częściowych kosztów przez rodziców.

Insp. Miller Bernard w przemówieniu uwydatnia dodatnie strony utworzenia Kasy Pośmiertnej dla szeregowych przy Samopomocy.

Wniosek Nkom. Wilka Antoniego o wyłączenie Kasy Pośmiertnej z Samopomocy.

St. przod. Walendowski Telesfor jest przeciwny powstaniu Kasy Pośmiertnej wogóle, ponieważ prawie każdy szeregowy jest ubezpieczony na życie w instytucjach prywatnych.

St. str. Rychalski Józef proponował utworzenie przy każdym Insp. Gr. Komisji do przyznawania zapomóg, oraz mężów zaufania w komisariatach, którzyby wiarygodność motywów stwierdzali, oraz stawia wniosek o wyodrębnienie Kasy Pośmiertnej od Samopomocy.

Wniosek przod. Małysia Jana o wyłączenie Kasy Pośmiertnej z Samopomocy.

Wniosek pkom. Kundziołka Stanisława, aby składki do Kasy Pośmiertnej wynosiły 2 zł. oraz włączenie Kasy do Samopomocy.

Wniosek kom. Klińskiego Juljusza, o zadecydowanie, czy Kasa Pośmiertna ma być oddzielnie, czy ma zostać włączona do Samopomocy.

Wniosek str. Lisa Stanisława o złączenie Kasy Pośmiertnej z Samopomocą, z tego powodu, że kapitał znajdujący się w Samopomocy mógłby stale być do dyspozycji Kasy Pośmiertnej.

Insp. Braziulewicz Leon zaznaczył, że ubezpieczenia w instytucjach prywatnych nie są korzystne z powodu wysokiej opłaty, natomiast apeluje, aby wszyscy należeli do Kasy Pośmiertnej.

Wniosek Insp. Millera Bernarda: uchwała się stworzenie funduszu pośmiertnego administrowanego przez Samopomoc i przeznaczonego li tylko dla wypłaty pośmiertnego. Wysokość głównego ma wynosić 1 zł. 50 gr. Pożądaniem jest zlanie się Kasy Pośmiertnej oficerów z Kasą dla szeregowych.

Wniosek Insp. Spilczyńskiego Wacława o utworzeniu Kasy Pośmiertnej i nie włączanie do Samopomocy.

Wniosek ostatni przyjęto większością głosów w ilości 55.

Wniosek Pkom. Rosińskiego Kazimierza o dodanie do § 4 Statutu w brzmieniu projektowanym przez Insp. Spilczyń-

skiego następujących słów: przez zapewnienie niesienia materialnej pomocy członkom, którzy wskutek pożaru lub powodzi ponieśli straty, przez udzielanie zapomóg.

Wniosek Nkom. Wilka Antoniego o pozostawienie § 4 Statutu niezmienionego, a dać wytyczne Zarządowi postępowania w roku najbliższym.

Wniosek st. str. Marcinkowskiego Michała, aby pozostawić § 4 Statutu w dotychczasowym brzmieniu.

Wniosek Kom. Mazura Stanisława o wycofanie punktów b) w § 4 Statutu odnośnie zapewnienia członkom obrony przed sądem w wypadku fałszywego ich oskarżenia przez przemytników.

Wniosek Nkom. Pacheckiego Wacława o wycofaniu sprawy sądów pkt. b) oraz udzielanie zapomóg na wypadek nieszczęśliwych wypadków proponowanych przez Pkom. Rosińskiego Kazimierza.

Wniosek insp. Millera Bernarda o pozostawienie spraw sądowych w pkt. b) § 4 Statutu proponowanego przez Insp. Spilczyńskiego Wacława.

Wniosek przod. Borowca Andrzeja o wstawienie do § 4 Statutu udzielania pomocy na szkolenie dzieci.

Wniosek Insp. Spilczyńskiego dotyczący zmiany § 4 Statutu w brzmieniu podanem na piśmie oraz wniosek Nkom. Wilka Antoniego o utrzymanie § 4 w dotychczasowym brzmieniu poddano pod głosowanie.

Wniosek Insp. Spilczyńskiego przyjęto większością głosów 63 przeciw głosom 5.

Wniosek st. przod. Krzysztofka Jana o udzielanie zapomóg poddano pod głosowanie i przyjęto większością głosów 60 przeciw głosom 8.

Wniosek p. Plk. Czaplińskiego Emila o dodanie do § 4 Statutu punktu o pomocy przy szkoleniu dzieci.

Nkom. Pachecka Wacław proponuje pozostawienie w § 4 punktu o utrzymaniu internatów, w celu dania możliwości dzieciom kształcenia się.

Pkom. Kusto Leon referuje z ramienia Zarządu projekt zmiany §§ 5, 6, 7, 8 i 12 Statutu.

#### § 5. w brzmieniu projektu.

Członkowie Stowarzyszenia dzielą się na:

- a) rzeczywistych,
- b) wspierających,
- c) honorowych.

Członkami rzeczywistymi Stowarzyszenia mogą być:

- a) oficerowie i szeregowi Str. Gr.,
- b) oficerowie służby czynnej W. P. przydzieleni do służby w Straży Granicznej,
- c) urzędnicy państwowi w służbie Straży Granicznej,



d) pracownicy kontraktowi w służbie Str. Gr.

Pragnący zostać rzeczywistym członkiem Stowarzyszenia powinien podpisać deklarację, że przystępuje do Stowarzyszenia i że zobowiązuje się stosować do przepisów niniejszego Statutu, do prawnych uchwał Walnych Zgromadzeń i Delegatów oraz do regulaminów Zarządu, jak również popierać cele i zadania Stowarzyszenia.

O przyjęciu nowych członków, jak i o zwolnieniu ze Stowarzyszenia decyduje Zarząd zwykłą większością głosów.

Członkom Stowarzyszenia, zwolnionym przez Zarząd nie na własną prośbę, przysługuje prawo odwołania się do Walnego Zgromadzenia Delegatów przez jednego z prawomocnych delegatów Walnego Zgromadzenia, tem niemniej uchwała Zarządu zwalniająca członka jest prawomocna, aż do decyzji Walnego Zgromadzenia.

Członkowie Stowarzyszenia mogą być zwolnieni, a temsamem tracą prawa członków Stowarzyszenia i przestają korzystać ze świadczeń tego Stowarzyszenia w następujących wypadkach:

- 1) na własną prośbę,
- 2) na skutek skazującego wyroku sądowego, lub orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej Str. Gr., w związku z czem zostają zwolnieni ze służby w Straży Granicznej.
- 3) w wypadku niewpłacania składek członkowskich conajmniej w ciągu 6-ciu miesięcy.

Członkowie Stowarzyszenia, którzy przechodzą ze służby Straży Granicznej do innej instytucji państwowej lub samorządowej, nie tracą praw członkowskich, o ile w dalszym ciągu opłacają składki członkowskie i wykonują wszelkie zobowiązania wobec Stowarzyszenia.

Członkowie Stowarzyszenia w stanie spoczynku i bezterminowo urlopowani bez prawa poborów służbowych pozostają nadal członkami Stowarzyszenia i korzystają z przysługujących im praw, o ile będą wpłacać obowiązujące składki członkowskie.

Na równi z emerytami traktuje się urzędników państwowych, pracowników kontraktowych i oficerów W. P. po conajmniej trzyletniej pracy w Straży Granicznej, pod warunkiem opłacania przez nich nadal obowiązujących składek.

Dalej od słowa na str. 7. „Członkami honorowymi” i t. d. według brzmienia dotychczasowego.

Wniosek Nkom. Pachecki Wacława o przyjęcie § 5 bez poprawek.

Wniosek Kom. Matuszewskiego Władysława, aby dodać do § 5 by składki przez członków występujących uiszczane były za cały rok kalendarzowy.

Wniosek upadł większością głosów 50.

Wniosek Pkom. Błażewicza Stanisława, aby składki przy wystąpieniu były zwracane, upadł większością głosów 50.

§ 5. Przyjęty został większością głosów 55, w brzmieniu proponowanym przez Zarząd.

**Do § 6 Zarząd przedstawia 3 projekty:**

**Projekt 1 § 6.**

Fundusze Stowarzyszenia stanowią:

- a) składki członków w wysokości:
    - członkowie od XIV do X stopnia służbowego 1%,
    - członkowie od IX do VIII stopnia służbowego 1/3%,
    - członkowie od VII do VI stopnia służbowego 1/2%,
    - członkowie od V do IV stopnia służbowego 2/3%,
- każdomiesięcznego całkowitego uposażenia służbowego, płatnych miesięcznie drogą potrącenia przy wypłacie poborów dnia I-go każdego miesiąca (uposażenie brutto).

**Projekt drugi § 6.**

Fundusze Stowarzyszenia stanowią:

- a) składki członków w wysokości 1/3% każdomiesięcznego uposażenia służbowego, płatnych miesięcznie drogą potrącenia przy wypłacie poborów dnia 1-go każdego miesiąca (uposażenie brutto),
- b) i c) bez zmian.

**Projekt trzeci § 6.**

Fundusze Stowarzyszenia stanowią:

- a) składki członków w wysokości stałej zależnej wyłącznie od stopnia służbowego:

strażnik	0.70 zł.
st. straż.	0.80 „
przodownik	0.90 „
st. przod.	1.00 „
Aspirant	1.50 „
Podkomis.	2.00 „
Komisarz	3.00 „
Nadk.	4.00 „
Inspektor	5.00 „
Nadinsp.	6.00 „
Komendant	7.00 „

Oficerowie armji, urzędnicy państwowi i pracownicy kontraktowi według równoległego stopnia służbowego.

Wniosek podkom. Błażewicza Stanisława o przyjęcie projektu 3-go § 6.

Wniosek St. przodownika Dobiały Stefana o przyjęcie projektu 1-go § 6.

W głosowaniu uchwalono przyjąć projekt trzeci § 6.

**§ 7 w brzmieniu projektu Zarządu:**

W trzecim wierszu od góry, po słowie „członkom” wstawić: „z wyjątkiem wypadku przewidzianego w paragrafie 5 pkt. 3”. Dalszy ciąg jak dotychczas.

**§ 8 w brzmieniu projektu Zarządu:**

W 3-cim wierszu od dołu, począwszy od słowa: „Państwowych” wstawić: „i samorządowych lub gwarantowanych

przez Rząd instytucjach finansowych, oraz na rachunki bieżące w P. K. O.”.

Wniosek inspektora Spilczyńskiego Wacława o zmianę § 8 w brzmieniu następującem:

Fundusze Stowarzyszenia, w celu należytego zabezpieczenia ich od spadku winny być lokowane w odpowiedzialnych państwowych lub gwarantowanych przez Rząd instytucjach finansowych na rachunku bieżącym P. K. O.

Wniosek Insp. Spilczyńskiego Wacława o zmianę § 8 przyjęto większością głosów 52.

Wniosek Insp. Spilczyńskiego Wacława o zmianę § 9 w brzmieniu następującym:

§ 9 fundusze Stowarzyszenia zawarte w gotówce i papierach procentowych dzielą się na fundusz obrotowy i fundusz rezerwowy. Wysokość obu funduszy uchwała każdego roku Walne zgromadzenie delegatów. Fundusz obrotowy, dysponowany przez Zarząd winien być obracany na potrzeby, według § 4 pkt. a, b, d. Fundusz rezerwowy tworzy zapas na cele budowy lub zakupu własnych domów.

Wniosek Insp. Spilczyńskiego Wacława o zmianę § 9, przyjęto większością głosów 52.

Do § 12 Zarząd przedstawia następujący projekt zmiany:

Walne Zgromadzenie składa się z delegatów wybranych z pośród członków rzeczywistych, a mianowicie: z każdego inspektoratu granicznego jeden delegat i jeden zastępca, ze sztabu inspektoratu okręgowego 1 delegat i 1 zastępca, z Centr. Szkoły Str. Gr. — 3 delegatów i 3 zastępców, z Komendy Straży Granicznej — 1 delegat i 1 zastępca.

Wniosek Insp. Millera Bernarda, aby z Centr. Szkoły Str. Gr. był 1 delegat.

Wniosek Pana Pułkownika Czaplńskiego Emila, aby ilość delegatów z Centr. Szkoły Str. Gr. była zależna od ilości kompanji szkolnych.

Wniosek Nkom. Pachecki Wacława, aby z każdego Inspektoratu granicznego było 2-ch, ze sztabu inspektoratu okręgowego — 1, z Centr. Szkoły Str. Gr. — 2-ch, z Komendy Str. Gr. — 1 delegat.

§ 12 ze zmianą podaną przez Nkom. Pacheckę przyjęto większością głosów 55.

Wniosek Insp. Spilczyńskiego Wacława o zmianę § 18 przez dodanie pktu j) w następującym brzmieniu:

§ 18 pkt. j) uchwalanie zakupu względnie budowy własnych domów.

Przyjęto wniosek większością głosów 53.

Wniosek Insp. Spilczyńskiego o zmianę § 24 pkt. b w brzmieniu następującym:

pkt. b) po słowie „ruchomości“ wstawić słowa „na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia Delegatów“.

Uchwalono większością głosów 54.

Wniosek Insp. Spilczyńskiego Wacława o zmianę § 31 ustęp 2 w następującym brzmieniu:

§ 31 ust. 2: na wypadek likwidacji Stowarzyszenia majątek ruchomy i nieruchomy przechodzi na rzecz instytucji dobroczynnych, które wskaże Walne Zgromadzenie Delegatów. Gotówka: papiery wartościowe mają być wydatkowane na potrzeby członków (§ 4 a, b, d) aż do zupełnego ich wyczerpania.

Wniosek Nkom. Pachecki Wacława o pozostawienie § 31 w dotychczasowym brzmieniu.

Wniosek Insp. Spilczyńskiego Wacława dotyczący zmiany § 31 przyjęto większością głosów 52.

Do pktu 8. Wniosek Insp. Spilczyńskiego Wacława o wstrzymanie dyskusji nad projektem regulaminu świadczeń wniesionych przez Zarząd.

Wniosek starego Zarządu o dyskusję nad projektem regulaminu świadczeń.

Wniosek Insp. Spilczyńskiego przyjęto większością głosów, przyczem Walne Zgromadzenie Delegatów większością głosów upoważniło nowy Zarząd do uchwalenia regulaminu świadczeń.

Do pktu 9. Nadk. Wilk Antoni referuje wniesiony przez Zarząd preliminarz na rok 1931.

Wniosek Insp. Spilczyńskiego Wacława o zwiększenie kwoty w pkt. 3 na 52.000 złotych.

Wniosek Kom. Mazura Stanisława o zmniejszenie kwoty wymienionej w pkt. 1 pod wydatki.

Na wniosek Kom. Mazura Stanisława—Walne Zgromadzenie Delegatów większością głosów nie zmieniając kwoty upoważniło Zarząd do wydatkowania w ramach uchwalonego preliminarza przewidzianego w pkt. 1.

Inspektor Spilczyński Wacław w imieniu nowego Zarządu oświadczył, że o ile tylko będzie możliwe to kwota uchwalona będzie zmniejszona.

Wniosek Pułk. Czaplńskiego Emila o utrzymanie budżetu projektowanego przez stary Zarząd.

Wniosek Nkom. Pachecki Wacława, aby suma uchwalona na wynagrodzenie sekretarza i skarbnika na rok 1931/32 miała również zastosowanie na czas ubiegły.

Wniosek Kom. Klińskiego Juljusza o zwiększeniu kwoty w pkt. 3-cim pod wydatki z 15.000 na 40.000 zł. rocznie.

Wniosek Insp. Spilczyńskiego Wacława ze zmianą proponowaną przez Kom. Klińskiego Juljusza pkt. 3-cim 40.000 zł. — uchwalono większością głosów 55.

Wniosek Kom. Mazura Stanisława o gospodarowanie w czasie od 1 stycznia 1932 r. do 1 lipca 1932 r. w ramach uchwalonego preliminarza na r. 1931.

Na wniosek Kom. Mazura Stanisława—Walne Zgromadzenie Delegatów uchwalilo jednogłośnie upoważnić Zarząd gospodarowania w czasie od 1 stycznia 1932 r. do 1 lipca 1932 r. w ramach uchwalonego preliminarza na r. 1931.

Do pkt. 10. Wniosek St. przod. Zagórskiego Tadeusza o wynagrodzenie starego skarbnika i sekretarza, w kwocie 1.500 zł. dla skarbnika i 500 zł. dla sekretarza.

Wniosek Nkom. Wilka Antoniego o wynagrodzenie za pracę sekretarza i skarbnika.

Wniosek nowego Zarządu, aby Walne Zgromadzenie upoważniło Zarząd do wynagrodzenia członków starego Zarządu do wysokości 2.000 zł. Wniosek przyjęto większością głosów.

Wniosek aspiranta Masłowskiego Henryka o podanie każdego bilansu za czas ubiegły na miesiąc przed Walnem Zgromadzeniem do wiadomości członków.

Wniosek Nadkom. Wilka Antoniego o przyjęcie uchwalonych przez stary Zarząd zwrotu Delegatom Zebrania djet w wysokości 10 zł. bez różnicy na stopień, oraz kosztu przejazdu koleją-pociągiem pośpiesznym dla szeregowych — pół III kl., dla oficerów pół II kl. i dojazdu do kolei.

Wniosek Nadkomisarza Wilka Antoniego przyjęto większością głosów.

Wniosek Nadkomisarza Pachecki Wacława o umówienie lekarza specjalisty i zwracanie całkowitej kwoty leczenia, jak również by całkowite koszty nie wynosiły dziennie ponad 3 zł.

Nadkomisarz Staniszewski Marjan proponuje zwrot całkowitych kosztów leczenia.

Wniosek Inspektora Millera Bernarda o uchwalenie wysokości składek do Kasy Pośmiertnej oraz pozostawienie uchwalenia Regulaminu Zarządowi.

Wniosek Nadkomisarza Wilka Antoniego o przedyskutowanie projektu Regulaminu K. P. opracowanego przez stary Zarząd na obecnym Zebraniu Delegatów.

Wniosek Inspektora Spilczyńskiego Wacława o przerwaniu dyskusji nad projektem Regulaminu K. P., opracowanym przez stary Zarząd i pozostawienie opracowania projektu Regulaminu K. P. nowemu Zarządowi, po porozumieniu się z granicą.

Wniosek Inspektora Spilczyńskiego przyjęto większością głosów.

Zebranie zakończył Pułkownik Czaplński Emil, wzywając zebranych De-

legatów, aby wpłynęli na opieszających na granicy, by wszyscy przystąpili na członków Samopomocy.

Na tem zebranie zakończono.

(—) Feliks Olas,  
przewodniczący.

(—) Wiktor Górski, przod.  
Sekretarz.

#### KOMUNIKAT

#### STOWARZYSZENIA „SAMOPOMOC STRAŻY GRANICZNEJ“.

Regulamin świadczeń, uchwalony na zebraniu Zarządu w dniu 23 lipca 1931 r.

§ 1. Świadczenia, do których obowiązane jest Stowarzyszenie „Samopomoc Straży Granicznej“ wobec swoich członków, na podstawie § 4 statutu:

a) zapewnienie członkom i ich rodzinom pomieszczenia, utrzymania, opieki i pomocy lekarskiej w krajowych szpitalach, zakładach zdrojowych i leczniczych w wypadku choroby,

b) zapewnienie członkom obrony przed sądami w wypadku fałszywego oskarżenia ich przez przemytników,

d) udzielanie doraźnej pomocy w formie zapomogi tym członkom, którzy z powodu przewlekłej choroby, w rodzinie popadli bez własnej winy w wyjątkowo ciężkie położenie materialne, o ile udowodnią, że wydatki spowodowane chorobą, przekroczyły kwotę 2.000 zł. — wysokość zapomogi do 500 zł.

§ 2. Walne Zgromadzenie uchwalilo na te cele na okres czasu do 31 grudnia 1931 r. kwotę 20.000 zł.

§ 3. Na cele pod a) § 4 Statutu, Zarząd przeznaczą kwotę 17.000 zł. na cele zawarte pod b) i d) § 4 Statutu — 3.000 zł.

§ 4. Z kwoty 17.000 zł., przeznaczonej na cele leczenia, Zarząd przeznaczą dla członków oficerów 3 zapomogi, dla rodzin członków oficerów 2 zapomogi, dla członków szeregowych 45 zapomóg, dla rodzin szeregowych 6 zapomóg, razem 56 zapomóg po 300 zł.

§ 5. Zapomogi mogą być użyte tylko dla celów leczenia się w szpitalach lub zdrojowiskach krajowych. Z kwoty 3.000 zł., ustalonej dla celów b) i d) § 4 Statutu, udzielane będą zapomogi w wysokości ustalonej każdorazowo przez Zarząd.

§ 6. Podania o zapomogi dla celów leczenia się, winny być kierowane do Zarządu Samopomocy Straży Granicznej w Warszawie, ul. Leszno 5 i poparte: 1) świadectwem lekarza urzędowego, potwierdzonym przez lekarza powiatowego, 2) opinią przełożonych, oraz zawierać miejsce i rodzaj leczenia.

§ 7. Zarząd rozpatruje podania w miarę ich napływania, kierując się przede wszystkim ważnością wypadków. Podania w wypadkach przewidzianych w ustępie b) i d) § 4 Statutu, winny być poparte, w wypadku b) opinią przełożonych co do słuszności sprawy sądowej, w wypadku d) rachunkami poniesionych wydatków oraz opinią przełożonych.

§ 8. Przyznane zapomogi Zarząd wysłała do rąk petentów, którzy po odbyciu leczenia obowiązani są przedstawić Zarządowi poświadczenie szpitala, względnie Zakładu zdrojowego o odbytem leczeniu.

§ 9. O przyznaniu zapomóg Zarząd ogłasza w „Czatach”.

§ 10. Posiedzenia Zarządu w sprawach zapomogowych odbywać się będą dwa razy w miesiącu, t. j. 10 i 30.

Warszawa, dnia 23 lipca 1931 roku.

Zarząd Stowarzyszenia  
„Samopomoc Straży Granicznej”.

#### KASA WZAJEMNEJ POMOCY.

Rada Nadzorcza K. W. P. odbyła posiedzenie, na którym rozważano sprawy dotyczące godzin pracy tak Zarządu, jak również personelu pomocniczego.

Powzięto szereg uchwał w tym kierunku, postanawiając jednocześnie dążyć do zmniejszenia wydatków administracyjnych.

#### Z SAMOPOMOCY STR. GR.

Zarząd Stowarzyszenia Samopomoc funkcjonariuszów Straży Granicznej odbył swe pierwsze posiedzenie, na którym uchwalił wytyczne, jakimi będzie się kierował przy udzielaniu zasiłków kuracjom, wyjeżdżającym do uzdrowisk.

Przyznano też szereg zapomóg na ogólną kwotę 1.300 zł.

Następne posiedzenie zarządu odbędzie się w dniu 10 sierpnia b. r.

Uchwalony przez Zarząd regulamin świadczeń ogłaszamy na innym miejscu.

#### KOMUNIKAT K. W. P.

Bilans surowy na dzień 1 lipca 1931 r.  
W m-cu czerwcu wpłacono  
na udziały                      Zł. 18.575.—

Udzielono pożyczek 144 na „ 83.274.—

Pobrano odsetek brutto        „ 5.158.—

Ogółem członków 4009.

#### REORGANIZACJA MIN. SKARBU.

Pan Minister Skarbu, Jan Piłsudski, zmierzając do zreorganizowania Min. Skarbu, powierzył prowadzenie agend Departamentu Kresowego Dyrektorowi Departamentu Budżetowego.

W ten sposób zmniejszy się ilość Departamentów Min. Skarbu do siedmiu.

## WIADOMOŚCI SŁUŻBOWE

### PRZENIESIENIE W STAN SPOCZYNKU OFICERÓW.

Z dniem pierwszego sierpnia b. r. przechodzą w stan spoczynku ci wszyscy oficerowie Str. Gr., którym kończy się 6-cio miesięczny okres przebywania w stanie nieczynnym.

### DODATEK GRANICZNY DLA STRAŻY GRANICZNEJ NA ŚLĄSKU.

Rada Ministrów na posiedzeniu, odbytem w dniu 30 czerwca b. r. przeprowadziła częściową zmianę swej uchwały, dotyczącej zniesienia dodatków do uposażenia.

Zmiana dotyczy dodatku granicznego i kresowego, a w szczególności: 1) Rozporządzenie o dodatku kresowym nie dotyczy Straży Granicznej, 2) Dodatku granicznego nie otrzymują oficerowie i szeregowi, pełniący służbę na obszarze miasta stołecznego Warszawy.

Powyzsza uchwała oznacza, że oficerowie i szeregowi Straży Granicznej, pełniący służbę na Śląsku, w Gdyni i na Helu, nie otrzymują dodatku kresowego, dostają natomiast dodatek graniczny.

Ze swej strony dodajemy, że tę korzystną dla Straży Granicznej uchwałę powzięto na skutek usilnych starań p. Komendanta Straży Granicznej.

### UPOSAŻENIE

#### EMERYTÓW REAKTYWOWANYCH

Zachodziły wypadki, że reaktywowani emeryci pobierali i emeryturę i uposażenie czynne należne z tytułu nowej służby państwowej.

Sprawa ta została obecnie poruszona, a wypłacone nieprawnie emerytury będą potrącane z uposażenia, niezależnie od ewentualnych skutków dyscyplinarnych.

Zauważyć należy, że ze Skarbu Państwa można pobierać zasadniczo jedno uposażenie. Na pobieranie drugiego wynagrodzenia ze Skarbu Państwa lub od Władz Samorządowych trzeba mieć zezwolenie Władzy Naczelnej.

Wyjątek stanowią emeryci pozostający w służbie państwowej w charakterze pracowników kontraktowych lub dziennie płatnych.

### SPRAWY EMERYTALNE.

Pomiędzy Komendą Straży Granicznej, a Wydziałem Emerytalnym Min. Skarbu odbywają się rozmowy co do sposobu i kompetencji przenoszenia w stan spoczynku oficerów Straży Granicznych,

przeniesionych uprzednio w stan nieczynny.

Chodzi mianowicie o to, kto będzie w przyszłości wystawiał dekrety przenoszące oficerów w stan spoczynku, Komenda, czy Wydział Em. Min. Skarbu, względnie Inspektor Okręgowy w porozumieniu z Izłą Skarbową.

Komenda Str. Gr. dąży do tego, by kompetencję w przenoszeniu w stan spoczynku ześrodkować w jednym ręku dla wszystkich óficerów, podczas gdy Wydział Em. dzieli je według przynależności ewidencyjnej zainteresowanych.

### WYROK N. T. A. W SPRAWIE ZALICZANIA LAT SŁUŻBY

Najwyższy Trybunał Administracyjny ogłosił niedawno wyrok, dotyczący zaliczania lat służby zaborczej do emerytury.

Funkcjonariusz P. P., który służył w byłej armii austriackiej z poboru przez 3 lata od 1905 — 1908, w czasie wojny przez 4 lata od 1914 do 1918, oraz w służbie polskiej od 1919 do 1926 i nie otrzymał emerytury wniósł skargę do N. T. A. na orzeczenie Min. Spraw Wewnętrznych.

N. T. A. odrzucił skargę, jako nieuzasadnioną.

W orzeczeniu swem uzasadnia N. T. A. swój wyrok tem, że: 1) tak służba z poboru, jak również w czasie wojny jako obowiązkowe nie były służbą zawodową, 2) przejście ze służby obowiązkowej zaborczej do służby stałej (zawodowej) cywilno-państwowej nie było bezpośrednie i 3) skarżący nie posiada 10-letniej służby policzalnej do ustalenia prawa emerytalnego.

## NASZA KRONIKA

### OTWARCIE STRZELNICY I BOISKA P. W. i W. F. W UJŚCIU.

W niedzielę dnia 14 czerwca 1931 r. odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie nowowypudowanej strzelnicy i boiska P. W. i W. F. w Ujściu.

Uroczystość ta rozpoczęła się rano nabożeństwem w kościele parafialnym w Ujściu, na które pomaszerowały wszystkie Związki oraz Towarzystwa miejscowe i okoliczne pod dowództwem p. pkom. Pędzińskiego, Kier. K-tu Ujście.

Po południu zebrały się ponownie wszystkie Związki i Towarzystwa i przy dźwiękach orkiestry pomaszerowano na strzelnicę. Pluton Str. Gr. maszerował na czele. Całością dowodził p. pkom. Pędziński. Na strzelnicy ustawiły się w zwartym szyku Straż Graniczna oraz oddziały P. W. i W. F. i inne towarzystwa

świeckie. Krótco potem przybyli na otwarcie strzelnicy Starosta Powiatowy powiatu chodzieskiego p. Dąbrowski i Powiatowy Komendant P. W. i W. F. p. porucznik Wojtyniak. P. pkom. Pędziński zdał raport p. Staroście, poczem p. Starosta przeszedł przed frontem oddziałów.

Następnie przemówił burmistrz miasta Ujścia p. Lewandowski, witając przybyłych i dziękując wszystkim tym, którzy przyczynili się w jakikolwiek sposób do wybudowania strzelnicy i boiska. Na końcu swego przemówienia poprosił p. Starosta o otwarcie strzelnicy, a ks. prob. Dudzińskiego z Ujścia do poświęcenia jej.

P. Starosta, otwierając strzelnicę, podkreślił znaczenie wychowania fizycznego oraz pracy w przysposobieniu wojskowym w czasach obecnych, kończąc swe przemówienie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Ks. proboszcz poświęcając strzelnicę, w przemówieniu swem zaznaczył, że tylko zgodna współpraca doprowadza do pomyślnych wyników, czego życzył wszystkim związkom i stowarzyszeniom.

Po akcie otwarcia i poświęcenia strzelnicy nastąpiło oddawanie strzałów honorowych. Pierwszy strzał na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta oddał p. Starosta, drugi strzał na cześć Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego oddał p. porucznik Wojtyniak, trzeci strzał na cześć Ojca św. oddał ks. proboszcz Dudziński. Pluton Straży Granicznej oraz oddziały uzbrojone P. W. prezentowały w tym czasie broń.

Poza tem oddano jeszcze kilka strzałów na pomyślny rozwój P. W. i W. F., na cześć powiatu, miasta Ujścia i t. p.

Po oddaniu strzałów honorowych rozpoczęły się zawody lekkoatletyczne na boisku oraz strzelanie konkursowe o nagrody na strzelnicy. Orkiestra uprzyjemniała obecnym czas.

O godz. 21 nastąpił powrót do miasta, gdzie nastąpiło zakończenie uroczystości zabawą w sali Hotelu Centralnego. Tamże wręczone zostały zawodnikom zawodów lekkoatletycznych nagrody.

Do wybudowania strzelnicy przyczynił się Obwodowy Komitet P. W. i W. F. w Ujściu. Inicjatywę dał p. pkom. Pędziński, Kier. K-tu Str. Gr. Ujście, poparty w tej sprawie przez miejscowego burmistrza p. Lewandowskiego. P. W. w Ujściu i okolicy bardzo się rozwinęło w ostatnim czasie, szkolone przez instruktorów szeregowych, Straży Granicznej, brakło tylko odpowiedniego terenu do szkolenia oraz odpowiedniej strzelnicy.

P. pkom. Pędziński nie szczędził trudów w zabiegach. Zdołał wreszcie przekonać Radę Miejską miasta Ujścia o konieczności pobudowania strzelnicy i boiska, szczególnie przychylnie usposobił do sprawy tej Przewodniczącego Rady Miejskiej p. Harwasa Konrada z Ujścia. Pod wpływem tem uchwaliła ostatecznie Rada Miejska przydział pod budowę strzelnicy i boiska grunt miejski obszaru około 2 ha oraz odpowiedni kredyt na pobudowanie strzelnicy i odpowiednich szop gospodarczych.

W marcu b. r. przystąpiono do pracy nad zniwelowaniem terenu oraz pobudowaniem wałów i schronów strzelnicy. Koszt budowy strzelnicy wraz z pobudowaniem szop na szatnie, studni z pompą i innymi potrzebami wynosił przeszło 8.000 zł., którą to sumę pokryło miasto.

Nowowytbudowana strzelnica odda znaczne usługi i Straży Granicznej w szkoleniu, szczególnie przy przeprowadzaniu ostrego strzelania szkolnego.

J. P.

#### ZAJŚCIE GRANICZNE.

Na odcinku Mazowieckiego I. O. zaszedł wypadek prowokacji naszego strażnika przez strażnika niemieckiego.

Kiedy strażnik niemiecki uchwycił za karabin, trzymany przez strażnika polskiego, wywiązała się walka na krótką broń palną ze strony strażnika niemieckiego i na krótką broń białą (bagnet) ze strony polskiego.

Zwycięstwo odniósł nasz strażnik, raniąc dwukrotnie przeciwnika.

Okazuje się, że Niemcy mają jeszcze mało dotychczasowych incydentów granicznych i szukają nowych.

Tym razem jednak zawiedli się na swej broni palnej, nad którą wziął górę bagnet, trzymany w twardej dłoni polskiego stróża nietykalności granic Państwa.

#### ZAMORDOWANIE STRAŻNIKA GRANICZNEGO PRZEZ NIEMCÓW.

Dnia 20 b. m. wieczorem doszła do Poznania wieść, że o godz. 5 m. 40 rano został zastrzelony strażnik graniczny Michał Nowakowski z rejonu Kłębowo w województwie poznańskim, pow. wolsztyńskim. Pierwotnie zachodziło przypuszczenie, że został on zabity przez kłusowników. Sprawcy po zabójstwie skradli karabin zabitej ofiary. Obecnie nadeszły dalsze szczegóły.

Krytycznego dnia, gdy Nowakowski pełnił służbę na granicy, aresztował dwóch Niemców, którzy chcieli przekroczyć granicę. W chwili, gdy Nowakowski zamierzał odprowadzić ich na strażnicę,

Niemcy zamordowali go w sposób skrytobójczy czterema wystrzałami z rewolweru. Następnie zbiegli na stronę niemiecką, ukrywając się w gospodzie. Tu skrytobójcy, jak się okazuje, upoił się alkoholem i z dumą przyznali się do zabójstwa polskiego strażnika. Naskutek natchmiastowej interwencji władz polskich zostali oni aresztowani przez policję niemiecką. Jest to nowa jawna prowokacja na granicy, której ofiarą padło życie polskiego strażnika. Tragiczna śmierć jego wywołała wielkie oburzenie w całej okolicy.

Pogrzeb odbył się dnia 23 b. m., o godz. 11 przed południem, przy udziale przedstawicieli władz.

#### ZAMIANA MIEJSC SŁUŻBOWYCH.

Zamienię miejsce służbowe do J. G. Kołomyja J. O. Przemyśl, Komisarjat Sniatyn — Horodynka, lub do J. O. Poznań lub Pomorze miejscowość obojętna. Nadmieniam, że miejscowość, w której pełnię służbę, jest bardzo ładna i zaludniona, powietrze zdrowe, od Zakopanego 7 klm., plac, obok szosy, szkoła i kościół w miejscu, mieszkanie tak dla kawalera jak i żonatego w pobliżu plac. można wynajac z całym umeblowaniem, którzy ze straż. będą reflektowali na zmianę, to mogę ustąpić swe mieszkanie, za które placę 20 zł. miesięcznie, dalszych informacji udzielę listownie.

Adres mój plac. I linii Straży Granicznej Kościelisko, Komisarjat Zakopane, J. G. Nowy Targ. J. O. Przemyśl, Straż. Zelent — Mocny Karol.

Który z kolegów Pomorskiego Inspektoratu Okręgowego I. G. Gdynia wzgl. I. G. Tczew zamierza zamienić swoje miejsce służbowe z kolegą Mazowieckiego Inspektoratu Okręgowego J. G. Brodnica, Komisarjat Łasin, placówka Nogat, powiat Grudziądz. Mieszkanie dla żonatego jak i kawalera zapewnione.

Jański Józef.

#### PODZIĘKOWANIE.

Zarząd Koła O. Z. P. R. w Sniatynie składa tą drogą gorące podziękowanie JW. Panu Pułk. J. Jur. Gorzechowskiemu, Komendantowi Str. Granicznej, za przyjęcie godności członka Komitetu Honorowego, oraz za aprobatę na wysyłkę gwoździ do poszczególnych jednostek organizacyjnych na granicy.

Równocześnie składa podziękowanie p. Kierownikom Okręgowych Inspekt. Straży Granicznej za nadesłanie adresów miejsc postoju Inspektoratów i Komisarjatów Straży Granicznej.

# Z kraju i ze świata

## ODSLONIĘCIE POMNIKA MARSZ. J. PIŁSUDSKIEGO NA ŚLĄSKU.

W Jaworzu pod Bielskiem odbyła się uroczystość odsłonięcia popiersia Marszałka Piłsudskiego, ufundowanego przez gminy powiatu bielskiego z inicjatywy komitetu obchodu 10-lecia odparcia nawały bolszewickiej. — Pomnik stanął w parku zdrojowym w Jaworzu.

W uroczystości wziął udział gen. Przeździecki z Bielska z licznym gronem oficerów, honorowa kompanja 3 pułku podhalańskiego, oddziały powstańców śląskich strzelców, straż pożarna, Sokół, młodzież szkolna i liczna publiczność miejscowa zarówno katolicka jak i ewangelicka. Rano odbyły się uroczyste nabożeństwa w kościołach parafjalnych w katolickim i ewangelickim.

W południe uczestnicy uroczystości zgromadzili się pod pomnikiem w parku.

Po złożeniu kwiatów odbyła się przed przedstawicielami władz defilada.

Jest to pierwszy pomnik na cześć Marszałka Piłsudskiego, wzniesiony na ziemi cieszyńskiej.

## SMIERTELNA WALKA Z OPRYSZKAMI NA GRANICY SOWIECKIEJ.

Z Wilna donoszą, że w rejonie odcinka granicznego Kozłowice usiłowało przedostać się na teren Rosji sowieckiej kilku osobników. Powiadomiony o tem posterunek policji państwowej w Oranach wydelegował natychmiast kilku funkcjonariuszów z komendantem tegoż posterunku, przodownikiem Kosińskim na czele.

W pewnym momencie w czasie obławy patrol policyjny natknął się na nieznaną osobników w pobliżu lasu. Osobnicy byli uzbrojeni w karabiny, jeden z nich ubrany był w mundur wojskowy. Gdy policjanci wezwali osobników do wylegitymowania się, ci odpowiedzieli strzałami. Wywiązała się obustronna strzelanina, w trakcie której ugodzony kulą w głowę zginął przodownik Kosiński. Jeden z opryszków został ciężko ranny. Pozostali trzej bandyci, widząc przeważające siły policji salwowali się ucieczką na teren Rosji sowieckiej.

Zwłoki komendanta Kosińskiego zabezpieczono na miejscu. Rannego bandytę przewieziono do szpitala w Oranach.

## BUDUJEMY POLSKĘ DREWNIANĄ.

Zgodnie z zapowiedzią p. premjera w jego ostatniem przemówieniu na zebraniu towarzyskiem posłów i senatorów B. B. u prezesa Jędrzejewicza, dowiadujemy się, że rząd przystąpił już do organizacji budownictwa domów drewnianych i uruchomienia kredytów na ten cel.

## CIĘŻKO JEST ŻYĆ, ALE PALIMY CORAZ WIĘCEJ.

Po ponownem obniżeniu od 1-go lipca pensyj urzędniczych i wypływającej stąd konieczności ograniczenia się w rozmaitych dziedzinach konsumpcji, z pewną dozą słuszności można było spodziewać się, że spożycie tytoniu i wyrobów tytoniowych w Polsce spadnie.

Tymczasem sprawozdanie Monopoli tytoniowego wykazuje wręcz co innego.

Oto okazuje się, że w pierwszej połowie lipca sprzedano wyrobów tytoniowych za sumę o milion złotych większą, niż w tym czasie w roku ubiegłym.

Charakterystyczny fakt ten świadczy, że mimo przeżywanego kryzysu, szerokie koła palaczy nie zamierzają zrezygnować z przyjemności zaciągnięcia się dymem papierosa.

## SOWIETY ZALEJĄ TOWARAMI RYNKI EUROPEJSKIE.

Według doniesień z Moskwy założono tam specjalny trust celem organizowania na szerszą skalę eksportu konfekcji na rynki zagraniczne.

Większe ilości sowieckich towarów konfekcyjnych, a głównie odzież robotnicza, mają być eksportowane po cenach niezwykle niskich przedewszystkiem do Anglii, Francji i Włoch.

## 3 LATA TRWAJĄCY POŻAR SZYBÓW NAFTOWYCH.

Z Bukaresztu donoszą, że pożar szybów naftowych w Moreni rozszerzył się na dalsze dwa szyby, a także ogarnął trzy rezerwuary i magazyn.

Nową szkodę oceniają na 10 milionów lei. Detonację w czasie eksplozji rezerwuaru słyszano w promieniu 30 klm. Nikt z ludzi nie doznał szwanku.

Szyb naftowy w Moreni (rumuńskie zagłębienie naftowe) płonie już trzeci rok bez przerwy, pociągając za sobą olbrzymie straty w ropie i gazach. Wszelkie sposoby ugaszenia pożaru pozostały bez rezultatu, mimo ogromnych sum, przeznaczonych w nagrodę. Jak widać z ostatnich wiadomości, katastrofa staje się coraz większą wciągając w pożar nieobjęte nim dotychczas szyby.

## W 6 GODZIN Z BERLINA DO AMERYKI.

Zakłady niemieckie Junkiersa budują tajemniczy samolot duraluminiowy, kształtu torpedy, który po wystrzeleniu będzie mógł — jak donoszą pisma techniczne amerykańskie, — przebyć przestrzeń między Berlinem a Nowym Jorkiem, t. j. 6.400 km. w ciągu 6 godzin.

Chociaż wygląda to dziś jeszcze fantastycznie, kto wie, czy niedługo nie doczekamy się i tego „cudu” techniki.

## NIEMCY ŻĄDAJĄ REWIZJI GRANIC.

Frakcja niemiecko - narodowa zgłosiła w sejmie pruskim wniosek, zwracający się do rządu Rzeszy z ostrzeżeniem, aby w rokowaniach z mocarstwami nie przyjmował żadnych zobowiązań natury politycznej. Frakcja domaga się odrzucenia wszelkich koncepcyj, zmierzających do zrzeczenia się przez Niemcy środków rewizji Traktatu Wersalskiego. Państwo pruskie, oświadcza rezolucja, domaga się, aby w polityce zagranicznej Rzeszy zgóry wyeliminowano wszelką dyskusję na temat t. zw. Locarna Wschodniego, względnie jakiejś formuły traktatowej, mogącej być uważaną za dobrowolne uznanie przez Niemcy niemożliwych do zniesienia granic na wschodzie. To samo dotyczyć ma również żądania ograniczenia pogotowia zbrojnego Niemiec.

## MANEWRY 100-TYSIĘCZNEJ ARMJI NA BIAŁORUSI SOWIECKIEJ.

Na terenie Mińszczyzny rozpoczęły się drugie manewry sowieckiej armji. Punkty koncentracyjne manewrującej armji znajdują się w Gródku Ostroszyckim, Pleszczewicach i Łohojsku.

W manewrach bierze udział zgórą 100 tys. wojska wszystkich rodzajów broni.

## ODKRYCIE NOWEJ PLANETY.

Z Tokio donoszą, że w obserwatorium astronomicznem przy uniwersytecie w Kioto dokonano odkrycia nowej planety. Nowa planeta nie posiada jeszcze swojej nazwy, liczy średnicę długości 18 kilometrów, odległość jej od ziemi wynosi 280 milionów klm.

# Stowarzyszenie „Samopomoc Straży Granicznej“

## Zestawienie wpływów i wydatków na dzień 23 czerwca 1931 r.

PRZYCHÓD.		ROZCHÓD	
1) Wpływ ze składek członkowskich w/g ksiąg za rok 1929, 1930 do 23.VI.1931 r.	87.923,26	1) Zakup inwentarza dla Domów Wypoczynkowych	13.155,09
2) Wpływ z Dochodów Niestalych	456,—	2) Koszty Ogólne (pensje buchaltera, porto, książki, mat. piśm.) i t. p.	4.310,67
3) Przelew z Internatu im. Dr. Rasińskiego na skutek likwidacji 50% dla Samopomocy	6.500,—	3) Świadczenia gotówką, zapomogi, przejazdy i t. p.	398,40
50% na zapomogi dla członków Internatu	6.500,—	rzeczowe inwestycje i instalacje Domów Wypoczynkowych	1.998,63
4) Wpływy z procentów od lokat i innych źródeł	2.235,46	4) Wypłaty i obciążenia z tytułu długów, pożyczek i innych w/g Rachunku Różnych z Bilansu poz. 5 salda debetowe	9.880,24
5) Omyłkowa wpłata na rzecz K.W.P. z Kom. Szczepkowo Borowe	529,—	5) Wypłata zapomóg na rzecz b. członków Internatu im. Dr. Rasińskiego	450,—
	Suma 104.143,72		Suma 32.693,03
6) Wpływy Funduszu Pośmiertnego	2.505,—	6) Wypłaty Funduszu Pośmiertnego	2.505,—
			Suma 35.203,03
		Nadwyżka wpływów poz. bilansu 1, 2, 3	
		gotówką w kasie 367,27	
		na r-ku czekowym P.K.O. 54,44	
		" " oszczędn. " 43.888,98	
		" " wkładów K.K.O. 29.640,—	73.950,69
	Suma 106.648,72		Suma 106.648,72

## Preliminarz na czas 1-VII. — 31-XII-1931 r.

WPLYWY		WYDATKI	
Treść	Proponowane	Treść	Proponowane
1) Nadwyżka z bilansu na 23.VI.1931 r.	73.950,69	1) Wynagrodzenie Zarządu (sekretarz i skarbnik) za 6 m-cy à 200	1.200,—
2) Wpływ ze składek członkowskich 3.000 zł. za 6 m-cy	18.000,—	2) Wydatki administracyjne i personalne: buchalter 6 × 200 + 300 (bilansówka)	1.500,—
3) Dochody Niestale	50,—	pomoc w sekretarjacie 6 × 100	600,—
4) Dochód z procentów	500,—		2.100,—
5) Dochód z świadczeń (opłaty korzystających)	100,—	rzeczowe: mat. piśm., porto, książki, druki, meble i t. p. 6×50	300,—
		koszta Walnego Zjazdu	5.200,—
		3) Świadczenia:	7.600,—
		na rzecz członków (rekonwalescentów w Domach Wypocz. i Sanatorjach)	20.000,—
		4) Nadwyżka:	
		poza kapitałem zapasowym	10.000,—
		+ 10% sumy preliminarza	2.000,—
			12.000,—
		lokowana winna być w Instytucjach na najlepszych warunkach lub zależnie od konjunktury w obiektach zakupywanych zgodnie ze statutem (Nieruchomości, inwentarz, łóżka w Sanatorjach i t. p.)	56.800,69
	Suma 92.600,69		68.800,69
			Suma 92.600,69

Pozycje wydatków mogą ulec zwiększeniu lub zmniejszeniu w stosunku procentowym do wzrostu lub spadku wpływów.

**B I L A N S****STOWARZYSZENIA SAMOPOMOC STRAŻY GRANICZNEJ NA DZIEŃ 23 CZERWCA 1931 R.****AKTYWA****PASSYWA**

1) Kasa:			1) Różni:			
gotówka	367,27		Internat im. Dr. Rasińskiego za-			
2) P. K. O.:			strzeżona rezerwa na wypłatę			
saldo r-ku czekowego	54,44		zapomóg spadkobiercom b.			
" " oszczędnościowego	43.888,98	43.888,98	członków Internatu		6.050,—	
3) K. K. O.:			Kasa Wzajemnej Pomocy			
saldo na r-ku wkładów za wypo-			omyłkowa wpłata na konto che-			
wiedzeniem		29.640,—	kowe Samopomocy Kom. Str.			
4) Majątek:			Gr. Szczepkowo Borowe		529,—	
plac w Zakopanem wartości	19.700,—		Nieuregulowane rachunki			
ruchomości w/g spisu (inventarz			firm w dniu zamknięcia			
Domów Wypoczynkowych i Zar-			J. Sibilski za mat.			
ządu)	14.108,79	33.808,79	piśm.	89,35		
5) Różni:			K. Jarnuszkiewicz za			
Z. Bernatowicz, buchalter, reszta			łóżka	186,—		
pożyczki (zabezpieczona weksłami)	450,—		R. Tomaszewski za			
Pkom. Feist, podjęte zali-			pieczętkę	11,—	286,35	6.865,35
czkowo honorarjum						
za funkcję skarbnika			2) K a p i t a ł:			
do decyzji Walnego			saldo na dzień 23.VI.31.	20.467,70		
Zjazdu	1.500,—		czysty zysk za okres			
niezaksięgowany wpływ			sprawozdawczy	90.306,67		
datku z Egz. Oddz. II.				110.774,37		
Kom. z dn. 17.III.31.	50,—		podział K a p i t a ł u			
dwukrotnie księgowany			Kapitał Zapasowy do dyspozycji		10.000,—	
rk. firmy Gostyński,			Walnego Zjazdu			
zabezpieczony weksłami	991,25		Kapitał Obrotowy i Majątek do			
procenty od sumy tego			dyspozycji Zarządu w/g preli-			
rachunku	79,30	2.620,55	minarza		100.774,37	110.774,37
St. przod. Grzyb						
zaliczka na koszty kuracji		60,—				
St. przod. Drażkiewicz,						
podjęte zaliczkowo ho-						
norarjum za funkcję						
sekretarza do decyzji						
Waln. Zjazdu	500,—					
Zaliczka na koszty Waln.						
Zjazdu	5.200,—	5.700,—				
Pkom. Baszkiewicz, zali-						
czka na wynajem		1.000,—				
pensjonatu						
Por. Skowroński, reszta						
zaliczki á conto emery-						
tury		49,69				
		9.880,24				
		Suma			Suma	117.639,72
		117.639,72				

**Rachunek strat i zysków**

1) Koszty ogólne:			1) Składki:			
poniesione w okresie sprawozdaw-			wpływ w/g ksiąg za okres spra-			87.923,26
czym (pensja buchaltera, porto,			wozdawczy			
książki, mat. piśm. i t. p.)		4.411,02	2) Różni:			
2) Świadczenia:			dochody niestałe (wpływy z za-			
gotówką na rzecz członków (za-			baw., darowizny i t. p.)		456,—	
pomogi, przejazdu i t. p.)		398,40	procenty otrzymane (z P. K. O.			
rzeczowe inwestycje i instalacje			i innych źródeł)		2.235,46	
Domów Wypocz.		1.998,63	Internat im. Dr. Rasińskiego			
		2.397,03	50% 13.000 zł. w/g umowy na			
3) Czysty zysk:			skutek likwidacji		6.500,—	9.191,46
za okres sprawozdawczy		90.306,67				
		Suma				Suma
		97.114,72				97.114,72

Księgowy: (—) Frydrych.

Zarząd: (—) Czaplński, Plk.  
 (—) Wilk, nkom.  
 (—) Kusto, pkom.  
 (—) Drażkiewicz, st. przod.  
 (—) Górski, przod.

Warszawa, dnia 23 czerwca 1931 r.

Komisja Rewizyjna: (—) Miller, insp.  
 (—) Kundziołka, pkom.  
 (—) Spyra, przod.

**MUZEUM**  
 Polskich  
 Formacji  
 Granicznych

im. mjr. WŁADYSŁAWA RAGIŃSKA

# GAWĘDY, HUMOR, OPOWIADANIA

## Nos na kwintę, czyli ś. p. 20% / o

W dn. 1 lipca b. r. odbyło się w Komisarjatach Str. Gran. śląskiego I. O. „uroczyste” pożegnanie nieodżałowanego naszego przyjaciela w osobie... 20% dodatku do uposażenia, t. zw. dodatku śląskiego. Nie wiem, jaką tam „owację” zgotowały inne Komisarjaty ustępującemu przyjacielowi — w Komisarjacie Kalety „uroczystość” ta wypadła imponująco. Nie było wprawdzie defilad, ani żadnych parad, ale zato... setne miny, okazujące się znacznym wydłużeniem nosa i wysunięciem dolnej wargi w przód. Najbardziej rozczeni byli ojcowie, bądźto naturalni, bądź też... nieslubni. (A takich jest też kilku, gdyż w ostatnich czasach, kiedy zezwolenia na zawieranie małżeństw były cofnięte, biedni strażnicy radzili sobie, jak mogli).

Zważywszy, że nasi koledzy z innych I. O. otrzymali dodatek graniczny, którego my na Śląsku nie mamy, a drożyzna na Śląsku jest conajmniej 25% wyższa, niż gdzieindziej, to bądź co bądź takie „wyróżnienie” Straży Granicznej na Śląsku odbija się bardzo na humorze. Wprawdzie jest to dla mnie niemąla satysfakcja, że gdy mój kolega strażnik np. z Małopolskiego I. O. zapłaci za litr mleka 30 gr., to ja zapłacę „honorowo” 50 gr.; za jajko strażnik gdzieindziej zapłaci 8 — 9 gr., ja „honorowo” 12 gr.. Za 15 zł. mieszka sobie strażnik nie-śląski w ładnym pokoiku, jak u Boga za piecem; ja za 20 zł. mam wprawdzie gorsze mieszkanie, ale za to czynsz „honorowy” — jednak nie wszyscy moi koledzy z najbliższego otoczenia podzielają moje „honorowe” zapatrywania co do spraw pieniężnych, a nawet niektórzy (nie wszyscy, broń Boże!) smucą się, że im urwali te 20%. Ja się tem nie smucę, bo i czego się smucić. Urwali, to urwali. A nawet cieszę się, że będę mógł niejednemu wypłatać figla. Ot, na przykład, nie wezmę od szewca butów, które zamówiłem w połowie czerwca, tłumacząc mu, że... skóra za licha (na szczęście nie dałem mu zadatku). Krawcowi za ubranie posyłałem do maja po 15 zł. miesięcznie, od maja po 5, a teraz będę mu posyłał co drugi miesiąc po 2 zł. Niech ze złości połamie wszystkie igły. Za mieszkanie płaciłem zawsze zgóry (mieszkam na strychu!). Teraz nie zapłacą ani zdołu. Z początku właściciel mieszkania będzie do mnie przycho-

dził kilka razy dziennie, pytając nibyto o zdrowie, potem zacznie mi opowiadać, że kupił żonie nową suknię, a synowi ubranie, za które zapłacił tyle i tyle, a kiedy ja się „nie dorozumię” o co się rozchodzi, wtedy uprzejmie mnie zapyta: Czyby pan tak nie miał co? Owszem — odpowiem — mam niejedno, ale o co właściwie panu chodzi? Tem doprowadzę go do pasji, której zresztą zaraz nie okaże, lecz zacznie trzeć palec wskazujący o wielki, dając mi tem samym do zrozumienia, że to niby znaczy z niemiecka „Geld”. Ja też zrobię to samo, żeby nie myślał, że tak może nie potrafię. Teraz już jestem pewny, że huknie mi nad uchem, jak bomba: Panie, niech mnie pan nie zaklina w capa, tylko niech mi pan zapłaci za mieszkanie! Wtedy mu pokażę książeczkę p. t. „Dochód i rozchód 1931”, w której skrupulatnie prowadzę ewidencję każdego grosza, a która już pod datą 5 lipca b. r. wykazuje znaczny deficyt miesięczny, przytem zapewnię go, że czasy się zmieniają. Pójdzie sobie z ciężkim sercem, ale zato z lekką kieszenią, czekając cierpliwie do pierwszego. A kiedy na pierwszego powtórzy się ta sama historia, wtedy mój pan właściciel chwyci mnie delikatnie za bary i wyrzuci na „zbity łeb”. A czy myślicie, że będę się smucił? Wcale nie. Zabiorę swoje meble osobiste do kieszeni, a służbowe do torby i pójdę sobie.

Do zimy będę mieszkał u Pana Boga na kwaterze, t. zn., gdzie się da — prześpię się gdzieś w stodole lub ogrodzie, a na zimę to pójdę do jakiejś wdowy, która będzie mieć kilka córek „na czasie” i oświadczę się o którą z nich pod warunkiem, że dostanę bezpłatne mieszkanie, i że ślub odbędzie się dopiero na wiosnę. W ten sposób zapewnię sobie bezpłatne mieszkanie i w dodatku... z wygodami. A na wiosnę — to jakoś to będzie. A więc — głowa do góry.

K. F.

„CZATY” abonować  
można za pośrednictwem  
każdego urzędu pocztowego

Adres dla korespondencji: Warszawa, Skrzynka poczt. Nr. 650.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 41.523.

Warunki prenumeraty: kwartalnie 4.50, miesięcznie 1.50 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł. 400, pół strony zł. 200, 1/3 strony zł. 120. Ogłoszenia drobne zł. 1 za 1 mm. szerokości szpalty redakcyjnej. Rękopisów niezamówionych, fotografii i t. p. redakcja nie zwraca

Redakcja i Administracja czasopisma „Czaty”, Warszawa — Skrzynka pocztowa Nr. 650.

Redaktor i Wydawca: FELIKS OLAS.

MUZEUM  
Polskich  
Formacji  
Granicznych  
IM. WŁADYSŁAWA RAGINIA

Drukarnia Artystyczna, Nowy-Świat 47, tel. 635-80 i 635-83.